Redakcja i Administracja Olsztyn, ul. 22 Lipca 16 tel. 26-90 i 25-23. Odpowiedzialny za pismo: Komitet Redakcyjny Wydaje Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik".

# ŻYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ

Prenumerata miesięczna z odbiorem zł 3,60, z doręczeniem zł 5,10, zamiejscowa zł. 6,05. Zgłoszenia przyjmuje P.P.K. „Ruch". Dział Prenumeraty w Olsztynie plac Wolności 2/3, tel 20-56. Konto w N. B. P. 110/116/1. Ogłoszenia drobne zł. 1,50 za wyraz, wymiarowe za tekstem zł. 3.— za 1 m/m., specjalne zł. 18.— za wiersz Konto PKO I-717/110.

ROK V. Nr 19 (1335) B PIĄTEK, 19 STYCZNIA 1951 ROKU CENA 15 gr

## Rozwój sił wytwórczych — dalsza poprawa warunków bytu ludności

# Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1950 ZOSTAŁ WYKONANY Z NADWYŻKĄ

**Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego ogłosiła komunikat o wykonaniu Narodowego Planu Gospodarczego w 1950 roku. Ponieważ uprzednio PKPG ogłosiła już komunikaty o wykonaniu NPG w trzech kolejnych kwartałach (I, II, III) 1950 r. w związku z tym nie ogłasza odrębnego komunikatu o wykonaniu planu w IV kwartale:**

NARODOWY PLAN GOSPODARCZY NA R. 1950 — PIERWSZY ROK SZEŚCIOLETNIEGO PLANU ROZWOJU GOSPODARCZEGO I BUDOWY PODSTAW SOCJALIZMU — ZOSTAŁ JAKO CAŁOŚĆ WYKONANY Z NADWYŻKĄ.

Rok 1950 stanowił okres poważnego rozwoju sił wytwórczych oraz poważnego postępu na drodze zbudowania podstaw socjalizmu. W 1950 r. nastąpił dalszy, silny rozwój ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy i przejście tego ruchu do wyższych form. **NA GRUNCIE WZROSTU PRODUKCJI, WZROSTU WYDAJNOŚCI PRACY I OBNIŻKI KOSZTÓW NASTĄPIŁ WYDATNY WZROST AKUMULACJI SOCJALISTYCZNEJ.** W 1950 r. została dokonana reforma systemu pieniężnego, która stworzyła warunki do zapoczątkowania w końcu roku polityki obniżania cen artykułów konsumcyjnych i inwestycyjnych.

Według dotychczasowych danych wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1950 kształtowało się następująco:

## I. Wzrost produkcji przemysłowej

Ogółem **PLAN PRODUKCJI PRZEMYSŁU SOCJALISTYCZNEGO NA R. 1950 WEDŁUG WARTOŚCI W CENACH NIEZMIENNYCH ZOSTAŁ WYKONANY W 107,4 PROC., A WARTOŚĆ PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ WZROSŁA O 30,8 PROC. W PORÓWNANIU Z R. 1949.** Plan produkcji przemysłu wielkiego i średniego został wykonany w 107,3 proc. przy wzroście wartości produkcji w porównaniu z r. 1949 o 26,1 procent. **WARTOŚĆ PRODUKCJI PRZEMYSŁU WIELKIEGO I ŚREDNIEGO OSIĄGNĘŁA OK. 225 PROC. POZIOMU PRZEDWOJENNEGO.**

Plan produkcji według wartości przemysłu podlegającego poszczególnym ministerstwom i innym władzom centralnym został wykonany następująco:

| Ministerstwo | % wykonania planu | w porównaniu z r. 1949 w % |
|---|---|---|
| Górnictwa | 103 | 112 |
| Przemysłu Ciężkiego | 106 | 124 |
| Przemysłu Lekkiego | 106 | 123 |
| Przemysłu Rolnego i Spożywczego | 112 | 129 |
| Handlu Wewnętrznego | 115 | 156 |
| Leśnictwa | 116 | 130 |
| Żeglugi | 106 | 134 |
| Budownictwa | 104 | 163 |
| Centralny Urząd Drobnej Wytwórczości | 111 | 205 |

Wykonanie planu produkcji ważniejszych artykułów przemysłowych w przemyśle państwowym przedstawia się następująco:

| | % wykonania planu | w porównaniu z r. 1949 w % |
|---|---|---|
| Węgiel kamienny | 102 | 105 |
| koks | 102 | 103 |
| ropa naftowa | 101 | 107 |
| sól kamienna | 104 | 103 |
| energia elektryczna | 105 | 117 |
| stal surowa | 100 | 109 |
| wyroby walcowane | 100 | 114 |
| cynk | 101 | 105 |
| ruda żelazna | 102 | 113 |
| soda kaustyczna | 104 | 115 |
| saletrzak | 105 | 111 |
| elektrody węglowe | 103 | 113 |
| traktory | 112 | 160 |
| samochody ciężarowe | 116 | 309 |
| motocykle | 109 | 170 |
| rowery | 104 | 109 |
| maszyny rolnicze | 116 | 119 |
| kable | 102 | 118 |
| odbiorniki radiowe lampowe | 112 | 176 |
| tkaniny bawełniane | 100 | 107 |
| tkaniny wełniane | 105 | 113 |
| tkaniny jedwabne | 101 | 120 |
| tkaniny lniane | 106 | 127 |
| jedwab sztuczny | 101 | 111 |
| obuwie skórzane | 109 | 127 |
| celuloza | 100 | 105 |
| papier | 104 | 110 |
| cement | 102 | 108 |
| porcelana | 105 | 120 |
| szkło okienne | 109 | 115 |
| zapałki | 103 | 108 |
| papierosy | 110 | 119 |
| mydło | 107 | 132 |
| cukier | 115 | 128 |
| piwo | 130 | 141 |
| wino | 117 | 159 |
| cukierki i czekolada | 115 | 144 |
| przemiał ogółem | 103 | 117 |
| mięso wieprzowe | 121 | 144 |
| wędliny | 130 | 248 |
| masło śmietankowe | 104 | 141 |

Mimo wykonania planu jako całości, w zakresie niektórych artykułów plan produkcji nie został w pełni wykonany. Min. Górnictwa wykonało plan produkcji węgla brunatnego tylko w 93 proc. Min. Przemysłu Ciężkiego wykonało plan produkcji surówki w 96 proc., ołowiu rafinowanego w 90 proc., kwasu siarkowego w 85 proc., sody kalcynowanej w 92 proc., parowozów normalnotorowych w 86 proc., wagonów towarowych normalnotorowych ogółem w przeliczeniu na dwuosiowe w 98 proc., obrabiarek do metali i drzewa liczonych w tonażu w 96 proc. aparatury rozdzielczej i zabezpieczeniowej wysokiego i niskiego napięcia w 97 proc. Min. Przemysłu Lekkiego wykonało plan produkcji cegły pełnej i dziurawki w 87 proc., wapna palonego w 99 proc., mebli w kompletach w 89 proc.

Mimo niewykonania planu produkcji w zakresie wyżej wymienionych artykułów, **PRODUKCJA ICH BYŁA WIĘKSZA, NIŻ W 1949 R.**, w zakresie węgla brunatnego o 5 proc., surówki o 9 proc., ołowiu rafinowanego o 25 proc., kwasu siarkowego o 3 proc., sody kalcynowanej o 5 proc., parowozów o 6 proc., wagonów towarowych ogółem o 2 proc., obrabiarek liczonych w tonażu o 29 proc., aparatury rozdzielczej i zabezpieczeniowej o 86 proc., cegły o 23 proc., wapna palonego o 19 proc., mebli w kompletach o 52 proc.

Zgodnie z planem osiągnięto w 1950 r. pomyślne wyniki w dziedzinie poprawy wskaźników techniczno-ekonomicznych. Zgodnie z planem została podjęta produkcja szeregu artykułów dotychczas w kraju nie wytwarzanych, a w szczególności: rud miedzi, koncentratów miedzi, żelazo-niklu, szeregu nowych typów obrabiarek, parowozów typu TKT-48, parowozów wąskotorowych typu KP-4, kotłów stalowych do centralnego ogrzewania, nowych typów maszyn rolniczych (brony talerzowe, wyorywacze do buraków i inne), dmuchaw lutniowych, prostowników rtęciowych niskonapięciowych, lamp kwarcowych, central abonamentowych i wielu innych.

**W wyniku podniesienia poziomu technicznego, wzrostu wydajności pracy oraz wzmocnienia walki o oszczędną gospodarkę surowcami i materiałami UZYSKANO W R. 1950 OBNIŻENIE KOSZTÓW WŁASNYCH PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ. W przemyśle podległym ministerstwom przemysłowym obniżono koszty własne według wstępnych szacunków o 3,4 proc. w porównaniu z 1949 r.**

## II. Wzrost inwestycji i budownictwa

**PLAN INWESTYCYJNY NA 1950 R. ZOSTAŁ WYKONANY. ROZMIARY NAKŁADÓW INWESTYCYJNYCH, DOKONANYCH W GOSPODARCE NARODOWEJ ZWIĘKSZYŁY SIĘ W CENACH PORÓWNYWALNYCH O OK. 53 PROC. W PORÓWNANIU Z R. 1949.** W wyniku pomyślnego wykonania planu inwestycyjnego poważnie wzrósł majątek trwały gospodarki narodowej oraz jej potencjał wytwórczy.

**Szereg gałęzi przemysłu ciężkiego i lekkiego wykonało plan inwestycyjny przedterminowo, a wśród nich przemysł hutniczy, metali nieżelaznych, budowy maszyn ciężkich, motoryzacyjny, elektrotechniczny, wełniany, gumowy i tworzyw sztucznych, włókien łykowych i inne.**

*Ich starsi koledzy wykonali w 102 proc. plan wydobycia węgla na r. 1950. Ci zaś młodzi górnicy realizują już nakreślone im zadania drugiego roku planu 6-letniego — roku 1951.*

Mimo bardziej równomiernego przebiegu wykonywania planu niż w r. 1949, w początkowych miesiącach wystąpiły pewne zahamowania, głównie na tle opóźnień dokumentacji technicznej. W późniejszym okresie zdołano jednak wyrównać powstałe zaległości. Do pomyślnego zrealizowania wielkich zadań inwestycyjnych przyczyniło się znaczne zwiększenie potencjału produkcyjnego uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych, poważne usprawnienie zaopatrzenia materiałowego, pomoc techniczna oraz dostawy urządzeń inwestycyjnych ze Zw. Radzieckiego, jako też duży wzrost i rosnąca terminowość dostaw urządzeń inwestycyjnych z produkcji krajowej.

Plan produkcji budowlanej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych na r. 1950, którego zadania zostały powiększone w ciągu roku, został wykonany w 99,4 proc. Łączna wartość produkcji budowlanej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych w okresie 1950 r. w cenach porównywalnych wzrosła o ok. 80 proc. w porównaniu z r. 1949.

Mimo niepełnego wykonania planu produkcji budowlanej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlano-montażowych plan inwestycyjny mógł być wykonany ze względu na poważny wzrost dostaw urządzeń inwestycyjnych.

Na podniesienie zdolności produkcyjnej uspołecznionych przedsiębiorstw budowlanych wpłynęło zwiększenie kadr pracowników budowlanych oraz zmniejszenie ich płynności, dalszy wzrost mechanizacji budownictwa, usprawnienie organizacji robót budowlanych i stosowanie nowych metod technologicznych oraz korzystanie w coraz szerszym stopniu z doświadczeń radzieckich (praca zespołowa i potokowa oraz budownictwo szybkościowe).

## III. Wzrost produkcji rolnej

**GLOBALNA PRODUKCJA ROLNICTWA W R. 1950 W CENACH PORÓWNYWALNYCH WZROSŁA W PORÓWNANIU Z R. 1949 O OKOŁO 13 PROC., Z TEGO PRODUKCJA ROŚLINNA WZROSŁA O OK. 6 PROC. PRODUKCJA ZWIERZĘCA O OK. 24 PROC.**

Powierzchnia zbiorów w całym rolnictwie zwiększyła się o 2,5 proc. w porównaniu z r. 1949, osiągając 15,180 tys. ha. W strukturze zasiewów zaszły zmiany, będące wyrazem intensyfikacji produkcji. W szczególności wzrósł udział upraw technicznych, pszenicy, jęczmienia, upraw strączkowych oraz pastewnych.

**Rok 1950 stanowił okres dalszego, poważnego rozwoju gospodarki socjalistycznej w rolnictwie. Globalna wartość produkcji rolnej gospodarki socjalistycznej wzrosła w cenach porównywalnych o ok. 35 proc. w porównaniu z r. 1949. Obszar zbiorów w całej gospodarce socjalistycznej, tj. w gospodarstwach państwowych i spółdzielczych wzrósł o ponad 27 proc. Powierzchnia zbiorów gospodarstw państwowych ogółem wzrosła o 18 proc. w porównaniu z r. 1949. Liczba spółdzielni produkcyjnych wg stanu na dzień 31.XII.1950 r. osiągnęła 2.200 spółdzielni, a tym samym wzrosła przeszło 9-krotnie w porównaniu ze stanem na dzień 31.XII.1949 r.**

W wyniku rozwoju sektora socjalistycznego w rolnictwie udział jego w użytkach rolnych kraju osiągnął wg stanu na 31.XII.1950 r. ok 13 proc.

A *Ciąg dalszy na str. 2*

## Depesze uroczystej sesji St. R. N.

### Do Prezydenta RP Bolesława Bieruta

**„Zgromadzeni w szóstą rocznicę wyzwolenia Warszawy na uroczystym posiedzeniu Stołecznej Rady Narodowej, przedstawiciele ludności pracującej Warszawy — przesyłamy Wam — w imieniu warszawskiego ludu — serdeczne, gorące pozdrowienia i uczucia miłości.**

**Pomni bohaterskiej ofiary Armii Radzieckiej i kroczącego u jej boku Wojska Polskiego w dziele wyzwolenia naszej ojczyzny i ukochanej stolicy Polski — Warszawy, zachowując na zawsze w sercach wdzięczność za naszą wolność dla narodów ZSRR i Wielkiego Stalina — pomnażać będziemy i uwielokrotniać nasz wysiłek w dziele odbudowy naszej stolicy.**

**Czujni na zakusy imperialistycznych podżegaczy wojennych — wnosić będziemy każdym dniem pracy nasz wkład w walkę o umocnienie pokoju. Dołożymy wszelkich sił, by z honorem wypełnić postawione przez Was zadania — budowy socjalistycznej stolicy".**

### Do Ministra O. N. Marszałka Rokossowskiego

**„W szóstą rocznicę wyzwolenia stolicy naszego kraju — Warszawy, przesyłamy Wam, zgromadzeni na uroczystej sesji Stołecznej Rady Narodowej przedstawiciele warszawskich mas pracujących, nasze serdeczne uczucia i pozdrowienia — jako Wielkiemu współtwórcy dzieła wyzwolenia Stolicy.**

**Pozdrawiamy Was w dniu dzisiejszym — jako wielkiego syna ludu warszawskiego — bohaterskiego pogromcę hitleryzmu, ucznia Stalinowskiej Szkoły Wojennej, szkoły zwycięstw nad faszyzmem.**

**Masy pracujące Warszawy ślą dziś swe gorące uczucia wdzięczności dla Armii Radzieckiej, której bohaterskie pułki pod Waszym dowództwem wyzwoliły Warszawę. Uczucia ludu warszawskiego skupiają się dziś wokół odrodzonego Wojska Polskiego, które zrodzone w bojach u boku Armii Radzieckiej, związane z nią serdecznym sojuszem — stanowi dziś — pod Waszym dowództwem potężną straż naszej niepodległości i bezpieczeństwa — potężną straż pokoju".**

## W oparciu o pomoc i przyjaźń ZSRR

# REALIZOWAĆ BĘDZIEMY BUDOWĘ SOCJALISTYCZNEJ WARSZAWY

## Uroczysta sesja St. R. N. w 6 rocznicę wyzwolenia stolicy

**17 b. m. w 6 rocznicę wyzwolenia Warszawy przez bohaterską Armię Radziecką i odrodzone Wojsko Polskie odbyła się uroczysta sesja Stołecznej Rady Narodowej.**

Na uroczystość przybyli: członek Rady Państwa **Niećko**, wicepremier **Chełchowski**, przedstawiciele odrodzonego Wojska Polskiego, wiceministrowie ON — gen. **Korczyc** i gen. **Popławski**, sekretarz KW PZPR — **Wicha**, czołowi przodownicy pracy stolicy, przedstawiciele świata nauki i kultury oraz kobiet i młodzieży stolicy.

Obecny był również ambasador ZSRR **Lebiediew** i przedstawiciele Armii Radzieckiej z attache wojskowym ZSRR gen. mjr. **Kazakiem** na czele.

Posiedzenie zagaił przewodniczący St. RN J. **Albrecht**.

„W dniu dzisiejszym — oświadczył m. inn. mówca — najbardziej serdeczne uczucia wdzięczności ludu warszawskiego biegną do kraju socjalizmu — do wielkiej ojczyzny narodów — ZSRR, które podały braterską dłoń naszej ojczyźnie i umęczonej przez faszyzm Warszawie.

**Składamy dziś hołd bohaterskiej Armii Radzieckiej, która nie szczędząc swej krwi i ofiar rozgromiła i przepędziła z naszej ziemi faszystowskiego najeźdźcę i przyniosła nam społeczne i narodowe wyzwolenie. W tym dniu nasze myśli i serdeczne uczucia wdzięczności i miłości biegną do tego, którego genialna myśl i wola legły u podstaw zwycięstw ZSRR nad hitlerowskim faszyzmem, którego geniusz przewodzi dziś sprawie walki o trwały pokój na świecie, o lepszą i szczęśliwą przyszłość ludzkości — do Wielkiego Stalina".**

Słowa mówcy zgromadzeni przyjęli gorącą owacją na cześć Chorążego obozu pokoju. Zgromadzeni stojąc skandowali: Sta-lin, Sta-lin, Sta-lin.

Mówca podkreśla następnie, że masy pracujące stolicy jeszcze bardziej zmobilizują swe siły, by zaszczytnie wykonać zadania, wytyczone przez Prezydenta Bolesława Bieruta.

Zebrani wznoszą entuzjastyczne okrzyki na cześć Prezydenta RP.

Gdy mówca w imieniu ludu stolicy pozdrawia bohaterskiego dowódcę walk o wyzwolenie stolicy, dziś wodza, wychowawcę i nauczyciela odrodzonego Wojska Polskiego, Marzałka Konstantego Rokossowskiego, zebrani odpowiadają burzą długo niemilknących oklasków.

Po powołaniu prezydium, referat o dniach wyzwolenia Warszawy i o pokojowej pracy przy odbudowie i rozbudowie stolicy wygłosił zastępca przewodniczącego prezydium St. RN Budowniczy Polski Ludowej Michał **Krajewski**.

Serdecznie witają zgromadzeni wstępującego na trybunę przedstawiciela Armii Radzieckiej, generała mjr. Kazaka.

### Przemówienie przedstawiciela Armii Radzieckiej gen. mjr. Kazaka

„— Drodzy Przyjaciele, Towarzysze bojów, obywatele sławnego miasta Warszawy! — rozpoczyna przemówienie gen. mjr. **Kazak**. — Pozwólcie mi w imieniu sił zbrojnych Zw. Radzieckiego pozdrowić Was i za Waszym pośrednictwem wszystkich ludzi pracy w Polsce, w szóstą rocznicę wyzwolenia Warszawy z rąk faszystowskich najeźdźców.

W tym ciężkim dla obu naszych narodów okresie powstała trwała przyjaźń bojowa między siłami zbrojnymi Zw. Radzieckiego i Wojskiem Polskim. Ścisła współpraca naszych narodów i ich sił zbrojnych zapewniła wówczas nie tylko wyzwolenie Warszawy i całej Polski, lecz doprowadziła też do triumfu słusznej sprawy, do pełnego rozgromienia naszego wspólnego wroga: niemiecko-faszystowskich najeźdźców. Masy pracujące odrodzonej Polski uzyskały możność podjęcia pokojowej, twórczej pracy.

B *Dalszy ciąg na str. 4*

## Odwrót agresorów amerykańskich pod osłoną sojuszników

PEKIN (PAP). Naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej donosi w komunikacie z 17 b. m., ogłoszonym w Phenianie:

Wojska ludowe wraz z ochotnikami chińskimi zadawały w dalszym ciągu nieprzyjacielowi poważne ciosy. Przeciwnik ponosi wielkie straty w ludziach i sprzęcie.

MOSKWA (PAP). Dając przegląd działań wojennych w Korei, komentator „Krasnoj Zwiezdy" podkreśla, że inicjatywa bojowa na wszystkich odcinkach frontu spoczywa całkowicie w rękach armii ludowej.

Przebieg działań wojennych w Korei — pisze komentator — ujawnia w całej ohydzie metody prowadzenia wojny przez dowództwo amerykańskie, które przeznacza do osłony cofających się wojsk amerykańskich głównie oddziały zauszników, świadomie skazując je na zagładę. Tak było w listopadzie roku ub. z turecką brygadą, osłaniającą odwrót oddziałów amerykańskich w rejonie Tokczenu. Z tą samą bezwzględnością dowództwo amerykańskie wykorzystało żołnierzy portorikańskich, których w Korei zginęło więcej, niż w okresie drugiej wojny światowej, oddziały Filipińczyków i Australijczyków.

**Żadne jednak chwyty nie potrafią uratować interwentów amerykańskich od klęski. Straty wojsk amerykańskich powiększają się coraz bardziej. Według oficjalnych danych sztabu Mac Arthura, straty wojsk amerykańskich w Korei wynosiły na 10 b. m. około 43 tys. żołnierzy i oficerów. Dane te są niewątpliwie znacznie pomniejszone.**

### »Monde« o barbarzyństwach Mac Arthura

**PARYŻ (Obsł. wł.). „Monde" zamieszcza opis amerykańskiej TAKTYKI „SPALONEJ ZIEMI" na przykładzie Wondżu. „Przy wycofywaniu się każdy dom w Wondżu został spalony, każdy most zburzony, każda najmniejsza cząsteczka żywności zniszczona. Patrole wojskowe zapędziły się w okolice miasta by podpalać lepianki wieśniaków. Drogi i pola zostały podminowane, następnie po opuszczeniu miasta i wysadzeniu w powietrze ostatnich mostów, artyleria i lotnictwo przystąpiły do działania. Dziś Wondżu jest tylko nazwą na mapie. Nie ocalał ani jeden mur, który mógłby służyć nieprzyjacielowi. W promieniu wielu kilometrów ziemia została przeorana bombami. Okolica wygląda, jak twarz osoby dotkniętej ospą".**

## Kirkpatrick żąda rewizji wyroku na 7 głównych zbrodniarzy hitlerowskich

BERLIN (Obsł. wł.). „Wysoki" Komisarz brytyjski, **Kirkpatrick**, zadziwia od kilku dni niesłychaną **wymownością**, wygłaszając przemówienia kolejno w różnych miastach. Wiele faktów każe przypuszczać, że Kirkpatrick działa **nie tylko w swoim imieniu, lecz występuje jako rzecznik Petersberga**, tj. „Wysokiej Komisji" zachodniej.

W powodzi wynurzeń na temat „sprawiedliwości i człowieczeństwa" Kirkpatrick wypowiedział się ostatnio **za rewizją wyroku norymberskiego w sprawie 7 głównych zbrodniarzy wojennych — Hessa, Raedera, Dönitza, Neuratcha, Speera, Schiracha i Funka.**

## Premier Francji wyjeżdża do Waszyngtonu *po instrukcje*

WASZYNGTON (PAP). Dep. Stanu zakomunikował przedstawicielom prasy, że premier francuski Pleven przybędzie do USA dla odbycia rozmów z Trumanem i z innymi osobistościami oficjalnymi. Rozmowy odbędą się 29 i 30 b. m.

## *Inteligencja brytyjska* przeciw polityce Bevina

LONDYN (Obsł. wł.). „Times" zamieszcza list otwarty dziekana uniwersytetu w Reading — Creightona, który dotyczy **„głębokiego zaniepokojenia inteligencji brytyjskiej zagraniczną polityką rządu i sytuacją międzynarodową".**

Autor listu stwierdza, że nastroje wśród prawie całej opinii publicznej wykazują rozbieżność między poglądami inteligencji brytyjskiej a polityką rządu. Brytyjska opinia publiczna była zdecydowanie przeciwna przekraczaniu 38 równoleżnika na Korei, tak samo jak **sprzeciwia się remilitaryzacji Trizonii".**

„Brytyjska opinia publiczna domaga się również szybkiego zwołania konferencji czterech mocarstw. Rząd jest jednak głuchy na wszystkie wypowiedzi publiczne i prasowe, skierowane przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przeciwko zbrojeniom w ogóle. Głosy te jednak reprezentują znaczny odłam opinii brytyjskiej" — kończy dziekan Creighton.

# Wielkie osiągnięcia pierwszego roku Planu 6-letniego

## Komunikat Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego

Dokończenie ze str. 1

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych wzrosła z 30 w r. 1949 do 156 wg stanu na 31.XII.1950 r. Liczba traktorów w Państwowych Ośrodkach Maszynowych na 31.XII.1950 r. osiągnęła stan 4.675 sztuk.

Założenia planu w dziedzinie wysokości plonów z ha w całym rolnictwie zostały wg danych GUS przekroczone: w zakresie żyta o 2 proc., buraków cukrowych o 10 proc., ziemniaków o ok. 14 proc. Nie osiągnięto w pełni założeń planu w zakresie plonów pszenicy (95 proc.), jęczmienia (98 proc.). Mimo nieosiągnięcia założeń planu, plony pszenicy zwiększyły się w porównaniu z r. 1949 o ok. 1 proc., a jęczmienia o 4 proc.

Założenia planu w zakresie pogłowia inwentarza żywego w całym rolnictwie zostały zrealizowane. W porównaniu z r. 1949 wzrost pogłowia koni wyniósł ok. 6 proc., bydła ok. 2 proc. i trzody chlewnej ok. 33 proc.

### Szybki rozwój PGR i FOM

**Szybki rozwój Państwowych Gospodarstw Rolnych** doprowadził do wzrostu ich produkcji globalnej o 33 proc. w porównaniu z r. 1949, w tym produkcji roślinnej o 27 proc. i produkcji zwierzęcej o 55 proc.

W zakresie zbiorów PGR osiągnęły następujące wyniki (w porównaniu z r. 1949 w proc.): pszenica — 132, żyto — 105, jęczmień — 123, buraki cukrowe — 139.

Nie osiągnięto planowanego zbioru nasion koniczyn i traw.

W okresie do 1.XII.1950 r. PGR dostarczyły prawie dwukrotnie więcej pszenicy, żyta i jęczmienia niż w tym samym okresie 1949 r.

W dziedzinie produkcji zwierzęcej pogłowie bydła w PGR wzrosło o 42 proc. w porównaniu z r. 1949, trzody chlewnej o 61 proc., owiec o 27 proc.

**Szybki rozwój Państwowych Ośrodków Maszynowych** wyraził się w znacznym wzroście obszaru, objętego pracami traktorów. W przeliczeniu na orkę średnią obszar ten wzrósł do 776,7 tys. ha, tj. przeszło 10-krotnie w porównaniu z r. 1949.

### Zaopatrzenie wsi przez przemysł

Pomyślna realizacja założeń planowych w dziedzinie rolnictwa została w dużym stopniu umożliwiona przez poważny **WZROST ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO MAŁO I ŚREDNIOROLNYCH GOSPODARSTW PRZEZ PRZEMYSŁ SOCJALISTYCZNY.**

Plan zaopatrzenia rolnictwa w nawozy sztuczne został przekroczony. Zaopatrzenie w nawozy sztuczne pod zbiory r. 1950 wzrosło w porównaniu z r. 1949 o ponad 32 proc. w zakresie nawozów azotowych, o ok. 26 proc. — w zakresie nawozów fosforowych, o 51 proc. — w zakresie nawozów potasowych, o 136 proc. — w zakresie wapna nawozowego.

**Liczba traktorów w całym rolnictwie w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM wzrosła wg stanu na koniec roku o 42 proc. w porównaniu z r. 1949. W r. 1950 zrealizowano dalszy etap elektryfikacji wsi. Liczba gromad zelektryfikowanych i reelektryfikowanych w r. 1950 wyniosła ok. 1.000. Liczba ogólna zelektryfikowanych gromad na dzień 31.XII.1950 r. osiągnęła około 12,5 tys.**

Plan kontraktacji produktów roślinnych, który obejmował 961 tys. ha różnych upraw, wykonano na obszarze 897,7 tys. ha, co stanowi 93 proc. planu. Ogólny obszar zakontraktowanych roślin był o 57 proc. większy, niż w r. 1949. W r. 1950 po raz pierwszy objęto kontraktacją zboża siewne jare pszenicy, jęczmienia i owsa oraz rozpoczęto akcję kontraktacyjną zbóż siewnych ozimych.

Plan kontraktowania trzody chlewnej w r. 1950 został przekroczony. Do 31.XII.1950 r. zakontraktowano 4.047,8 tys. sztuk trzody chlewnej bekonowej i mięsno-słoninowej, osiągając 135 proc. planu rocznego oraz 255 proc. w porównaniu z r. 1949.

## IV. Rozwój komunikacji i łączności

**PLAN PRZEWOZÓW TOWAROWYCH WSZYSTKIMI ŚRODKAMI TRANSPORTU** (kolejowy, wodny, samochodowy i lotniczy) **ZOSTAŁ WYKONANY W 1950 R. OGÓŁEM W 107 PROC., OSIĄGAJĄC WZROST O 20 PROC. W PORÓWNANIU Z R. 1949.**

Koleje normalnotorowe wykonały roczny plan przewozu towarów w 105 proc. przy wzroście przewozów o 14 proc. w porównaniu z r. 1949. Plan przewozu osób został wykonany w 115 proc., przekraczając o 27 proc. poziom przewozów w r. 1949. Przeciętny załadunek na dobę na kolejach normalnotorowych wzrósł w porównaniu z r. 1949 w zakresie węgla, koksu i miału o 10 proc., rudy i pirytów o 18 proc., cementu o 3 proc., ropy i przetworów naftowych o 6 proc.

Przewozy towarowe Państwowej Komunikacji Samochodowej przekroczyły prawie czterokrotnie poziom przewozów w r. 1949. Przewozy osobowe PKS wzrosły w porównaniu z r. 1949 o 68 proc. Długość obsługiwanych linii wzrosła w porównaniu z 1949 r. o 21 proc.

Plan przewozów towarowych w żegludze śródlądowej nie został wykonany. Przewozy towarowe w żegludze śródlądowej wzrosły jednak o 5 proc. w porównaniu z r. 1949. W zakresie realizacji planu przeładunków w portach morskich uzyskano jedynie 98 proc. przy poważnym wzroście zdolności przeładunkowej i poprawie wskaźników eksploatacyjnych. Zaznaczył się w szczególności wzrost przeładunków w zespole Szczecin — Świnoujście, gdzie plan przeładunków został wykonany w 108 proc., a w porównaniu z r. 1949 przeładunek wzrósł o 16 proc.

Żegluga morska przekroczyła plan przewozów towarowych o 12 proc., co stanowi wzrost o 33 proc. w porównaniu z r. 1949.

**W zakresie usług poczty i telekomunikacji plan wg. wartości został wykonany w 102 proc. przy wzroście o 11 proc. w porównaniu z r. 1949.**

Równocześnie ze zwiększeniem przewozów towarowych nastąpiła w r. 1950 **DALSZA POPRAWA WSKAŹNIKÓW TECHNICZNO - EKSPLOATACYJNYCH KOMUNIKACJI.** Na kolejach normalnotorowych przeciętna szybkość handlowa wzrosła w porównaniu z r. 1949 w ruchu towarowym o 8 proc., w ruchu osobowym o 4 proc. Zużycie węgla na tysiąc brt. tono-km. na kolejach normalnotorowych obniżyło się o 3 proc. Średni obrót wagonu towarowego polepszył się o 5 proc. w porównaniu z rokiem 1949.

## V. Wzrost obrotów handlowych

**CAŁOŚĆ OBROTÓW HANDLU DETALICZNEGO (PAŃSTWOWEGO, SPÓŁDZIELCZEGO I PRYWATNEGO) WZROSŁA W CENACH PORÓWNYWALNYCH O 14,5 PROC. W PORÓWNANIU Z R. 1949.**

Obroty detaliczne uspołecznionego aparatu handlu osiągnęły 176 proc. poziomu 1949 r., w tym obroty aparatu państwowego — 223 proc.

Plan obrotu uspołecznionego aparatu handlowego na szczeblu detalu, którego zadania zostały powiększone w ciągu roku, został wykonany w 113 proc.

**W wyniku wzrostu obrotów handlu uspołecznionego udział jego w obrotach detalicznych przekroczył średnio w roku 80 proc., a w IV kwartale 85 proc. ogólnych obrotów.**

W r. 1950 dostawy aparatu uspołecznionego do sieci detalicznej (zarówno uspołecznionej, jak i prywatnej) wzrosły w porównaniu z r. 1949 ogółem o około 40 proc. Dostawy te wzrosły w zakresie mąki pszennej i żytniej o 12 proc., mięsa o 79 proc., mleka o 30 proc., masła o 12 proc., jaj o 58 proc., cukru o 6 proc., mydła o 24 proc., tkanin bawełnianych (łącznie z konfekcją) o 3 proc., tkanin wełnianych (łącznie z konfekcją) o ponad 10 proc., tkanin jedwabnych (łącznie z konfekcją) o 47 proc., obuwia skórzanego o 63 proc., żarówek o 40 proc., radioodbiorników o 77 proc. w porównaniu z r. 1949.

Skup trzody chlewnej, dokonany przez aparat uspołeczniony, wzrósł w porównaniu z r. 1949 o 96 proc., bydła rogatego o 50 proc., mleka o 34 proc., jaj o 76 proc. W wyniku wzrostu skupu nastąpił dalszy wzrost udziału aparatu uspołecznionego w skupie nadwyżki towarowej. Udział ten wzrósł w zakresie skupu jaj do 74 proc., warzyw do 36 proc. Plan sieci uspołecznionego aparatu detalicznego wykonany został w 120 proc.

**Liczba placówek handlu uspołecznionego na szczeblu detalu wzrosła o 36 proc. w porównaniu z r. 1949. Ogółem w r. 1950 uruchomiono ok. 15 tys. nowych uspołecznionych punktów sprzedaży detalicznej. W r. 1950 nastąpił poważny wzrost sieci i obrotów aparatu żywienia zbiorowego. Sieć placówek żywienia zbiorowego wzrosła o 179 proc. w porównaniu z r. 1949.**

W wyniku wzrostu masy towarowej oraz rozwoju sieci placówek handlowych, **NASTĄPIŁA POPRAWA ZAOPATRZENIA LUDNOŚCI.**

## VI. Wzrost zatrudnienia, wydajności pracy i płac

**W R. 1950 NASTĄPIŁ DALSZY, SZYBKI WZROST LICZBY ZATRUDNIONYCH W GOSPODARCE NARODOWEJ.**

**Liczba pracowników zatrudnionych ogółem w administracji państwowej i w całości socjalistycznego sektora gospodarki, osiągnęła 4,7 mil. osób, tj. wzrosła o 17 proc., w porównaniu z r. 1949. Zatrudnienie ogółem w przemyśle państwowym osiągnęło około 1,8 mil. osób, tj. wzrosło o 16 proc. w porównaniu z r. 1949.**

Przeciętny stan zatrudnienia w uspołecznionych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych wzrósł w porównaniu z r. 1949 o ok. 50 proc. i wynosił ok. 430 tys. osób.

**WZROSTOWI ZATRUDNIENIA TO WARZYSZYŁ RÓWNOCZESNY POWAŻNY WZROST WYDAJNOŚCI PRACY.** Wydajność pracy, mierzona wartością produkcji na robotnika produkcyjnego w roku, wzrosła ogółem w przemyśle państwowym o 9 proc. w porównaniu z r. 1949, w tym: w przemyśle hutniczym o 9 proc., w przemyśle budowy maszyn o 10 proc., w przemyśle chemicznym o 21 proc., w przemyśle wełnianym o 13 proc. Szereg gałęzi przemysłu jednak, a w tym przemysł węglowy, nie osiągnęło założonego w planie wzrostu wydajności pracy.

W uspołecznionych przedsiębiorstwach budowlano-montażowych przerób roczny na jednego pracownika wzrósł ogółem o 19 proc. w porównaniu z r. 1949.

Na kolejach normalnotorowych (PKP) wydajność pracy na pracownika eksploatacyjnego zwiększyła się o ponad 8 proc. w porównaniu z r. 1949.

**Przeciętna płaca realna pracowników najemnych PODNIOSŁA SIĘ W R. 1950 O OKOŁO 6 PROC., przy równoczesnym poważnym wzroście nakładów Państwa na akcję wczasów pracowniczych, na lecznictwo pracownicze oraz na rozbudowę urządzeń socjalnych i kulturalnych.**

## VII. Rozwój oświaty, kultury, ochrony zdrowia i pomocy społecznej

**W R. 1950 NASTĄPIŁ DALSZY ROZWÓJ URZĄDZEŃ SOCJALNYCH I KULTURALNYCH.** Liczba uczniów w szkołach podstawowych 7-klasowych osiągnęła ok. 2,6 mil. osób, tj. wzrosła o 10 proc. w porównaniu z r. 1949. Nauczaniem w szkołach 7-klasowych objęto 78,9 proc. ogólnej liczby uczniów w szkołach podstawowych. Liczba absolwentów szkół podstawowych osiągnęła 268,8 tys., tj. wzrosła o 25 proc. w porównaniu z r. 1949. Liczba absolwentów szkół ogólnokształcących stopnia licealnego wyniosła 23,8 tys. osób, tj. wzrosła w porównaniu z r. 1949 o 38 proc.

Liczba absolwentów szkół zawodowych I-go i II-go stopnia osiągnęła 104,6 tys. osób przy wzroście o 20 proc. w porównaniu z r. 1949. Liczba studentów łącznie ze studiującymi drogą korespondencyjną osiągnęła około 120 tys. osób, tj. przekroczyła ponad dwukrotnie poziom przedwojenny, w tym liczba studentów w grupie technicznej osiągnęła ok. 45 tys. osób.

**W r. 1950 osiągnięto pomyślne wyniki w dziedzinie likwidacji analfabetyzmu. Ogółem akcją likwidacji analfabetyzmu objęto 620 tys. osób, co w porównaniu z r. 1949 stanowi wzrost o 26 proc.**

W wyniku znacznego zwiększenia sieci placówek ochrony zdrowia i rozwoju lecznictwa pracowniczego nastąpiła **POPRAWA STANU ZDROWOTNOŚCI.** Wybudowano nowe i rozszerzono stare szpitale, dzięki czemu powiększyła się liczba łóżek o 4.000. Liczba łóżek w sanatoriach przeciwgruźliczych zwiększyła się o 3,8 tys., tj. o 28 proc. w porównaniu z r. 1949. Liczba lekarzy osiągnęła około 9,7 tys. osób, tj. zwiększyła się o 10 proc. w porównaniu z r. 1949.

W zakresie opieki nad matką i dzieckiem liczba żłobków ogółem wzrosła o 18 proc. w porównaniu z r. 1949, a liczba dzieci korzystających z tych żłobków wzrosła o 28 proc. w porównaniu z r. 1949, przy czym przyrost miejsc w żłobkach przy zakładach pracy wyniósł 44 proc. Liczba sezonowych żłobków wiejskich zwiększyła się w porównaniu z r. 1949 o 70 proc.

Rok 1950 stanowił również **OKRES POWAŻNYCH OSIĄGNIĘĆ W DZIEDZINIE UPOWSZECHNIENIA KULTURY,** a w szczególności na wsi. Nastąpił dalszy rozwój sieci bibliotek powszechnych. Liczba tomów w bibliotekach powszechnych wzrosła o 34 proc. w porównaniu z r. 1949, w tym na wsi o 37 proc.

**Globalny nakład roczny książek i broszur osiągnął 116 mil. egz., tj. wzrósł o 59 proc. w porównaniu z r. 1949. Globalny nakład dzienny dzienników osiągnął 4,5 mil. egzemplarzy, tj. wzrósł o 19 proc. w porównaniu z r. 1949.**

Liczba czynnych kin miejskich wg. stanu na koniec roku osiągnęła 658. Filmami oświatowymi obsłużono ogółem o 20 proc. więcej szkół, niż w r. 1949, w tym na wsi o 22 proc. Liczba stałych kin wiejskich na koniec roku osiągnęła stan 603.

## VIII. Gospodarka komunalna i mieszkaniowa

**ROK 1950 PRZYNIÓSŁ RÓWNIEŻ POPRAWĘ WARUNKÓW KOMUNALNYCH W MIASTACH I OSIEDLACH ROBOTNICZYCH.** Przeprowadzono prace nad rozbudową urządzeń komunalnych. Długość sieci wodociągowej zwiększyła się o ok. 5 proc. w porównaniu z r. 1949. Ogólna długość linii trolleybusowych i tramwajowych w miastach zwiększyła się w porównaniu z r. 1949 o 10 proc. Wykonano pierwszy etap gazyfikacji kraju, realizując przed terminem budowę gazociągu z Podkarpacia do Warszawy.

**Plan oddania do użytku izb mieszkalnych w ramach gospodarki socjalistycznej został poważnie przekroczony. Oddano do użytku 81,6 tys. izb, zamiast planowanych 63,5 tys.**

Ogólna liczba izb mieszkalnych w miastach zwiększyła się o ok. 2 proc. w porównaniu z r. 1949, podczas gdy plan przewidywał wzrost o 1,5 proc. Przeprowadzono poważne prace przy budowie osiedli robotniczych w Warszawie, w Łodzi, w woj. katowickim oraz w Nowej Hucie.

## IX. Dochód narodowy

W wyniku zwiększenia zatrudnienia i wzrostu wydajności pracy we wszystkich działach produkcji materialnej oraz dzięki oszczędności w zużyciu środków produkcji, **DOCHÓD NARODOWY WEDŁUG SZACUNKOWYCH OBLICZEŃ WZRÓSŁ O OK. 21 PROC. W PORÓWNANIU Z R. 1949.** Udział gospodarki socjalistycznej w tworzeniu dochodu narodowego podniósł się równocześnie z ok. 64 proc. w r. 1949 do ponad 70 proc. w r. 1950.

# Demonstracje we Włoszech

## przeciwko gen. Eisenhowerowi

RZYM (PAP). 17 bm., w dniu przybycia Eisenhowera do Rzymu nie ukazały się w całych Włoszech żadne dzienniki z wyjątkiem dwóch pism: organu chrześcijańskiej demokracji „Popolo" i akcji katolickiej — „Quotidiano", obie drukowane w zakładach graficznych, należących do kleru. Mimo gróźb, namów i obietnic władz oraz manewrów kierownictwa rozłamowych związków zawodowych, drukarze w całych Włoszech nie przerwali strajku, który wybuchł na tle ekonomicznym i politycznym.

**Mimo że Eisenhower przybyć miał do Rzymu dopiero w środę wieczorem, od samego rana panowała w Rzymie atmosfera napięcia. Minister spraw wewnętrznych Scelba wydał szereg specjalnych zarządzeń policyjnych, mających odstraszyć ludność Rzymu od manifestacji przeciwko przybyciu Eisenhowera do Włoch. Do stolicy ściągnięto znaczne posiłki policyjne, patrolujące bez przerwy na ulicach miasta. Oddziały wojskowe stacjonowane w Rzymie postawiono w stan ostrego pogotowia.**

Specjalni agenci zostali zatrudnieni przy usuwaniu z murów niezliczonych napisów, skierowanych przeciwko Eisenhowerowi, jednakże napisy „Eisenhower wracaj do domu!", „Niech żyje pokój!" itd. ukazują się stale na coraz to innych domach.

BERLIN (PAP) — Gen. Eisenhower oczekiwany jest w końcu tygodnia we Frankfurcie n. Menem. Odbędzie on konferencję z naczelnym dowódcą sił zbrojnych USA w Europie gen. Handy. Na konferencji tej ma być ustalona siedziba europejskiej kwatery głównej „armii atlantyckiej".

Koła alianckie przewidują, że Eisenhower spotka się również z Adenauerem.

# Naród niemiecki piętnuje

## stanowisko „kanclerza" Adenauera

BERLIN (PAP). Szerokie rzesze społeczeństwa niemieckiego wyrażają oburzenie z powodu odrzucenia przez Adenauera pokojowych propozycji premiera NRD Grotewohla w sprawie zjednoczenia Niemiec, podkreślając, że stanowisko Adenauera jest sprzeczne z żywotnymi interesami całego narodu.

**Rektor uniwersytetu w Norymberdze dr. Stritzka oświadczył, że odpowiedź Adenauera nastąpiła pod dyktando Waszyngtonu i Watykanu.**

Naród niemiecki — stwierdza prof. Stritzka — w dalszym ciągu walczyć będzie przeciwko imperialistycznym podżegaczom do nowej wojny o zjednoczenie Niemiec.

Ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej również zdecydowanie protestuje przeciwko odrzuceniu przez Adenauera pokojowych propozycji premiera Grotewohla. Premier rządu krajowego Saksonii Seydewitz oświadczył, iż naród niemiecki nigdy nie pogodzi się ze stanowiskiem Adenauera i jeszcze usilniej walczyć będzie o przeprowadzenie rokowań między wschodem a zachodem Niemiec.

**Dziesiątki tysięcy robotników, chłopów i młodzieży w NRD podejmuje rezolucje, potępiające stanowisko Adenauera. Rezolucje te wzywają cały naród niemiecki do dalszej walki przeciwko remilitaryzacji Trizonii, o stworzenie zjednoczonych i demokratycznych Niemiec, do przeciwstawienia się amerykańsko-angielskim podżegaczom wojennym oraz ich marionetkom z Bonn.**

# Stalin kandyduje do Rady Najwyższej RFSRR

## z okręgu kirowskiego Leningradu

MOSKWA (PAP). Stalin wyraził zgodę na wysunięcie swej kandydatury w zbliżających się wyborach do Rady Najwyższej RFSRR, z kirowskiego okręgu wyborczego Leningradu. W Leningradzie odbyły się zebrania i wiece, na których wyborcy manifestowali swą miłość i oddanie wodzowi i nauczycielowi mas pracujących świata — Stalinowi. Potężny wiec odbył się w wielkiej sali Pałacu Kultury im. Kirowa.

Kampania wyborcza w ZSRR nabiera coraz większego rozmachu. W tych dniach rozpoczęto wysuwanie kandydatur do Rad Najwyższych 6 republik związkowych — Ukrainy, Białorusi, Uzbekistanu, Armenii, Turkmenii i Estonii, w których wybory odbędą się 25 lutego.

Masy pracujące tych republik jednomyślnie wysuwają jako pierwszą — kandydaturę Józefa Stalina. Do Rad Najwyższych wysuwane są również kandydatury czołowych działaczy partii bolszewickiej i rządu radzieckiego.

## Lud włoski nie weźmie udziału

### w wojnie agresywnej

RZYM (PAP). Sekretarz generalny Włoskiej Konfederacji Pracy **di Vittorio** oświadczył, że obowiązkiem wszystkich ludzi pracy jest przeszkodzić rządowi w realizacji jego zbrodniczych planów wojny i zniszczeń.

**„Gdyby jutro trzeba było bronić Włoch oświadczył di Vittorio — naród włoski porwałby za broń, jak w latach 1943 — 1944, lecz jeśli chodzi o wciągnięcie ludzi pracy do wojny agresywnej przeciwko pracującym Zw. Radzieckiego dla zadośćuczynienia żądaniom imperialistów amerykańskich, niech wojnę tę prowadzą bogacze!".**

## Kontroler amerykański dla produkcji wojennej państw atlantyckich

LONDYN (PAP). Komitet zastępców ministrów spraw zagranicznych krajów uczestniczących w bloku północno - atlantyckim mianował Amerykanina, prezesa towarzystwa „International General - Electric Company" Heroda kierownikiem organu do spraw „koordynacji produkcji" bloku północno - atlantyckiego.

Sztab koordynacji produkcji wojennej, na którego czele stoi Herod, będzie pilnował, by program i polityka, zalecone przez niedawno utworzone „biuro do spraw produkcji wojennej" możliwie najszybciej i najsprawniej były realizowane.

## Terror wobec dokerów Marsylii

PARYŻ (PAP) — We środę rano aresztowany został w Marsylii sekretarz generalny zw. zaw. dokerów Gagnaire. Policja zatrzymała również jednego z dokerów, który rozdawał ulotki związkowe.

Należy podkreślić, że w planach amerykańskiego sztabu generalnego Marsylia traktowana jest jako ważny punkt dostaw broni amerykańskiej dla dywizji zachodnio-niemieckich.

*Na sali sądowej*

# NIEZATARTE PIĘTNO

Drugi już dzień przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Krakowie toczy się proces bandy terrorystyczno-rabunkowej „Armia Podziemna". Zeznawali już wszyscy oskarżeni. Przewija się korowód świadków, a wciąż jeszcze trudno uprzytomnić sobie, trudno objąć umysłem normalnego człowieka cały bezmiar zwyrodnienia i jezuickiej obłudy, które społem zasiadają w ławie oskarżonych.

Skład ławy oskarżonych jest niejednolity. Siedmiu bandytów, z których najstarszy ma niewiele ponad 30 a najmłodszy 18 lat, matka, która własnoręcznie podpisała wyrok śmierci na syna, gdyż mógł zdekonspirować bandę i dwaj księża — ojcowie zbrodni, jej moralni sprawcy i patroni — ks. wikary Gadomski i ks. dr prof. filozofii Oborski. Trzech spośród oskarżonych, to jego uczniowie i wychowankowie.

Waldemar Grabiński mógł zdekonspirować bandę, z którą na rabunki chadzał jego brat, z którą spleciona była matka, z którą konspirował wikary Gadomski. Postanowiono usunąć chłopca. Ale bandyci mieli skrupuły natury „etyczno - moralnej". Współdziałali przecież z matką i bratem ofiary. Poszli na naradę do plebanii. Tam ks. Gadomski — pojąwszy do czego zmierza pytanie: „czy etyka chrześcijańska dopuszcza możliwość zabójstwa" — zrobił bandytom mały wykład k i e d y teologia dopuszcza złamanie nakazu piątego przykazania. I płynęły słowa ozdobne, najeżone jezuicką uczonością, które ciemnych, a wpatrzonych w księdza jak w obraz łotrzyków rozgrzeszały ze skrupułów judziły i namawiały do jednego: do mordu.

Bandyci zrozumieli. Przekonali matkę, że powinna dokonać mordu na własnym dziecku, ale uprzednio postanowili utwierdzić się u samego księdza proboszcza Oborskiego. Ten, gdy mu rzecz wyłożono, powołując się na zgodę matki, wezwał ją do siebie.

I oto, na profesorskim już szczeblu, nastąpił wykład kazuistycznej moralności. „Tylko matka ma prawo decydować o losie dziecka... Lepiej niech ginie jedna osoba, niż zginąć miałoby wielu..."

Gdy matka, wstrząsana szlochem pytała: „Czy mi Bóg przebaczy?" — ks. Oborski stwierdził filozoficznie: „tego nikt nie może powiedzieć..."

Za przyzwoleniem matki, Waldemar zastrzelony został z pistoletu księdza Gadomskiego...

Ksiądz Oborski, cichym bogobojnym głosem, ważąc każde słowo, powiedział: „Chciałem ratować chłopcu życie i dlatego walczyłem o sumienie jego matki".

W tym momencie, siedząca na ławie oskarżonych Grabińska, wśród spazmów woła: „Kłamie, to Judasz. Ten ksiądz to gadzina..."

Tragiczna i pełna dramatycznego napięcia jest chwila, gdy sąd, wobec obciążających się wzajemnie oskarżonych — na wniosek prokuratora zarządza konfrontację — proboszcza i matki.

„Przysięgam na Boga, w którego wierzę — woła matka, wznosząc dwa palce — że wszystko, co powiedziałam, jest prawdą. Ksiądz Oborski kłamie, gdyż chce zmyć ze swych rąk krew mego dziecka".

I oto na ławie oskarżonych zanosi się płaczem matka, która podpisała wyrok śmierci na własnego syna. Ona już jest ukarana. Ale stokroć ohydniejsza od ręki, która pociągnęła za cyngiel pistoletu, stokroć ohydniejsza od ręki, która pistolet ten włożyła w dłoń zabójcy — jest ta ręka, która poprowadziła piórem matki, podpisującej wyrok zagłady na swoje dziecko. I to jest fakt, który pozostanie trwałym świadectwem i niezatartym piętnem tych sił społecznych i politycznych, w których zapiekła nienawiść do Polski Ludowej wytrawiła elementarne cechy człowieczeństwa.

Sprawa dziesięciu oskarżonych z „AP" nie jest wyłącznie sprawą o podżeganie i zabójstwo kilkunastoletniego chłopca. Zabójstwo to i związane z nim okoliczności są raczej obszernym marginesem tej sprawy, w której nie brak innych morderstw dokonanych i zamierzonych, napadów rabunkowych i całej tej bandyckiej roboty skrywanej pod płaszczykiem „polityki".

Wszystkie te okoliczności zgodnie z chronologicznym tokiem procesu naświetla sprawozdanie sądowe. Ale dla nas, śledzących proces krakowski jako symptomatyczne zjawisko społeczne sprawa zamordowania nieletniego Waldemara jest sprawą szczególnie charakterystyczną, bo ujawniającą dno moralne i straszliwy zaduch, panujący w tych najciemniejszych zakamarkach naszego życia.

*

Pod skrzydłami parafii działa banda, jej członkowie śpiewają w kościelnym chórze, zasiadają na wykładach o etyce, występują w „jasełkach" rozmawiając na próbach z wikarym — reżyserem o „Naganach" i "Visach" — proponują mu stanowisko kapelana bandy, szukają rady moralnej, informując o zbrodniczych planach, pożyczają broń do akcji...

„Do parafii wolbromskiej — zawołał prokurator — chodziło się po pozwolenie zabójstwa, jak po proszek do apteki".

O tym, co się święci, poinformowany jest proboszcz — poinformowany źródłowo i — przypuszczać można — informujący wyżej. Ale nawet wówczas, gdy słowo jego uratować mogło życie dziecka, nie powstrzymuje ręki mordercy. Przeciwnie, z całym wyrachowaniem posługuje się matką przeciwko synowi, który wydając bandę — wydałby i wikarego - zbrojmistrza i parafialne kontakty. A milczą tylko umarli...

*

Ponura i przytłaczająca jest atmosfera tego procesu, lepkiego od krwi i obłudy. Na ławach oskarżonych siedzą i zeznają mordercy oraz ich doradcy duchowi — bandyci i podżegacze, w gruncie rzeczy pionki i laufry, przesuwane na szachownicy w grze, której stawką ma być nowa, zbrodnicza wojna, wymierzona przeciw naszemu narodowi i całej ludzkości.

Trzeba, abyśmy zdali sobie z tego sprawę i abyśmy dostrzegli cień tej ręki, przesuwającej takie figurki — abyśmy dostrzegli ten cień, który rzuca ona na salę sądową, na ławę oskarżonych i na długi rejestr zbrodni, wśród których morderstwo Waldemara Grabińskiego jest tylko jedną z pozycji. Ręki, która spoza granic naszego kraju odszukuje to, co najgorsze w naszym społeczeństwie i pcha je do najpodlejszych przestępstw i zbrodni.

**Jerzy Ros**

**(Sprawozdanie z procesu podajemy na str. 4)**

**LUDZIE NOWEJ WARSZAWY**

## Dzielna matka i przodownica

*Kilka lat szczególnie ciężkiej, bo samotnej walki z życiem — po śmierci męża, który zginął podczas wojny — zahartowały GENOWEFĘ WARZEC. Energia, z jaką przełamywała wszelkie trudności, cechuje ją i teraz, kiedy jako 7-krotna przodownica pracy, udekorowana odznaką Pstrowskiego, znajduje się w czołówce robotników Warszawskich Zakładów Przemysłu Gumowego.*

*— Zaczęłam pracować w „Rygawarze" przed 4 laty przy zelowaniu gumowego obuwia — mówi Warzec. — Z początku szło ciężko, ale zawzięłam się, no i dałam sobie radę. Obecnie moja wydajność wynosi 160 proc. normy. Moim pragnieniem — mówi dalej — jest jak najdłużej przodować w pracy w naszym zakładzie, ale cóż,*

*młodzi zaczynają już doganiać. Zresztą, łatwo nie ustąpię.*

*— A jakie są pani zainteresowania poza pracą zawodową?*

*— Praca społeczna — odpowiada. — Biorę udział w pracach Podstawowej Organizacji Partyjnej, jestem członkiem zakładowego komitetu współzawodnictwa pracy i członkiem rady kobiecej. No, a poza tym wszystkim mam przecież dom i dwoje dzieci. (Rad)*

## Aktyw PZPR i ZSL broni chłopów przed wyzyskiem

Wielu mało i średniorolnych chłopów - dłużników bogaczy wiejskich zastanawia się jeszcze nad tym, jak mogą skorzystać z dobrodziejstw ogłoszonej niedawno ustawy zmniejszającej o dwie trzecie wszystkie zadłużenia zaciągnięte przez nich przed reformą pieniężną u kułaków i wyzyskiwaczy.

W związku z tym, aktywiści PZPR oraz ZSL organizują na wsi zebrania, mające na celu dokładne wyjaśnienie chłopom, w jaki sposób powinni oni stosować wytyczne ustawy przy spłacaniu swych długów i zobowiązań.

## *W trosce o poziom i warunki*

# Kierownicy i instruktorzy pracy świetlicowej

## zrzeszeni w ZZ Pracowników Sztuki i Kultury

Osiem tysięcy świetlic i około stu Domów Kultury, prowadzonych przez Związki Zawodowe, tworzą sieć, której należyte funkcjonowanie, a więc właściwa obsługa fachowymi kadrami, nasycenie ideologiczną i artystyczną treścią, oraz powiązanie z życiem kraju i zagadnieniami produkcji — stanowią zespół poważnych zagadnień, wymagających przemyślanych, celowych rozwiązań.

Szczególnie doniosła jest tu sprawa kadr fachowych. Dotychczas istniały w tym zakresie poważne braki, zwłaszcza duża przypadkowość w doborze instruktorów świetlicowych oraz różny poziom ich kwalifikacji.

**Nieuporządkowany był także stosunek służbowy tej grupy pracowników, istniały niekorzystne różnice uposażenia, co w sumie odbijało się szkodliwie na poziomie pracy świetlic, a zwłaszcza amatorskich zespołów artystycznych.**

W wielu wypadkach kierownictwo świetlic i instruktaż zespołów amatorskich powierzane były ludziom nie posiadającym należytego przygotowania fachowego. Nieraz wyznaczano ich do tej pracy w drodze zwykłych, wewnętrznych przesunięć personalnych. Powodowało to niewłaściwe ustawienie ludzi, niewłaściwe wykorzystanie uzdolnień indywidualnych. Bywały wypadki, iż dużymi świetlicami przy zakładach pracy o licznych załogach, kierowali ludzie mało wykwalifikowani, gdy inne **świetlice, o małym zakresie działania, prowadzili ludzie z wysokimi kwalifikacjami.**

### *Krok naprzód*

W celu usunięcia tych braków i wyłonienia zawodowej kadry instruktorów świetlicowych i amatorskich ze społów artystycznych, Centralna Rada Związków Zawodowych porozumiała się z Zarządem Głównym Związku Zawodowego Pracowników Sztuki i Kultury co do unormowania sytuacji kierowników i instruktorów zespołów artystycznych.

**Na podstawie tego porozumienia Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Sztuki i Kultury postanowił przyjąć do Związku tych kierowników i instruktorów amatorskich zespołów teatralnych, chóralnych, instrumentalnych i tanecznych, którzy zawodowo pracują w tym zakresie i dla których praca ta jest głównym źródłem utrzymania.**

Utworzono okręgowe komisje kwalifikacyjne złożone z fachowców. Przeprowadzają one rejestrację i badają kwalifikacje kandydatów. W wyniku tej pracy, kierownicy i instruktorzy amatorskich zespołów artystycznych podzieleni będą na cztery kategorie, stosownie do wykształcenia zawodowego, posiadanej praktyki oraz wyników pracy terenowej. Równocześnie ustalone będą zasady określania wysokości uposażeń dla każdej kategorii.

Wszyscy kierownicy i instruktorzy pracy świetlicowej amatorskich zespołów artystycznych winni dopełnić rejestracji w kołach terenowych Związku Zaw. Prac. Sztuki i Kultury. Zapewni im to opiekę Związku, a równocześnie pozwoli zorientować się w kadrach pracowników kulturalnych i należycie obsłużyć nimi sieć świetlic i Domów Kultury.

## Hala na 6 tys. widzów

### powstanie w Kielcach

W Skarżysku Kamiennej dobiega końca budowa stadionu ZS Kolejarz, jednego z największych obiektów sportowych woj. kieleckiego. W skład urządzeń sportowych stadionu wchodzą oprócz boiska do piłki nożnej, boiska do piłki ręcznej, bieżnia lekkoatletyczna, korty tenisowe itd. Stadion zaopatrzony zostanie w trybunę na kilka tysięcy widzów.

Na wiosnę rb. rozpocznie się w Kielcach budowa hali sportowej ZS „Gwardia". Hala, która dostosowana będzie do zawodów pięściarskich oraz piłki ręczne i pomieści około 6.000 widzów.

## Maszyny to nie remanenty

### Nie mogą czekać miesiącami na „upłynnienie"

Jak upłynnić zbędne remanenty? Głowiła się nad tym spółdzielnia „Jedność" w Wałbrzychu, produkująca wafle, a dawniej także słodycze. Po zwinięciu przed przeszło rokiem produkcji cukierków, w spółdzielni pozostały w remanencie urządzenia i maszyny do zwijania i pakowania cukierków, zastępujące każda 10 pracowników. Spółdzielnia kilkakrotnie zwracała się z listownymi ofertami do Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego w Warszawie. Odpowiedzi jednak przez wiele miesięcy nie było. Spółdzielcy zniecierpliwieni milczeniem Zjednoczenia — wysłali na miejsce delegatów z ustną ofertą. Ofertą zainteresowano się. Wszczęto nawet poszukiwania za listami „Jedności", których niestety, nie znaleziono. Z kolei do Wałbrzycha przyjechał fachowiec ze Zjednoczenia, który zbadał i pozytywnie ocenił maszyny, obiecując natychmiastową odpowiedź.

Od tego czasu znów upłynęło 6 tygodni. Maszyny nadal stoją niewykorzystane w magazynie wałorzyskiej spółdzielni, czekając na nabywcę.

Nie wątpimy, że stosunek Zjednoczenia Przemysłu Cukierniczego do mechanizacji jest pozytywny i że ocenia ono należycie korzyści, jakie zmechanizowana praca może oddać produkcji. Ale... jak wynika z dotychczasowego przebiegu i biegu ofert — z porządkami w Zjednoczeniu nie jest najlepiej. Albo też są tam ogniwa, które korzyści z mechanizacji nie doceniają należycie. (ig)

## *Rozbudowa* ZOO w Łodzi

ŁÓDŹ. Ogród Zoologiczny zaczyna zmieniać swą szatę. Rozpoczęto roboty kanalizacyjne w nowoprzyłączonej części, wszystkie place dla zwierząt ogrodzi się siatką. Niedźwiedzie dostaną nowy wybieg. Projektuje się też wybudowanie olbrzymiej małpiarni.

## Nowy żłobek „Rygawaru"

*Codziennie rano 26 pracownic warszawskich Zakładów Przemysłu Gumowego „Rygawar" oddaje swoje najmłodsze pociechy do żłobka, który mieści się w budynku przyfabrycznym.*

*Wielką wygodę dla pracujących matek z „Rygawaru" stanowi to, że dosal żłobka wchodzi się wprost z ulicy, a nie, jak przy niektórych zakładach pracy, poprzez fabryczne sale lub dziedzińce.*

*Kiedy zapytaliśmy jedną z matek, która właśnie odbierała swoje dziecko spod opieki kierowniczki żłobka, czy zadowolona jest z warunków, jakie tam panują — odpowiedziała: „Być może, że w naszym żłobku jeszcze nie wszystko jest tak, jak być powinno — ale cieszymy się, że w końcu otwarto go w nowych pomieszczeniach".*

*Ta lakoniczna wypowiedź skłoniła nas do zadania kilku pytań członkom Rady Zakładowej i organizacji partyjnej. Z ich wypowiedzi okazało się, że sprawa rozbudowy i urządzenia żłobka przy „Rygawarze" ciągnie się już bardzo długo. W połowie 1949 roku powierzono spółdzielni budowlanej „XX Wiek" roboty dla przygotowania nowych pomieszczeń. Spółdzielnia zobowiązała się wykonać je do grudnia tego roku. Terminu nie dotrzymała. Również i w r. 1950 w grudniu pomieszczenia na żłobek nie były w pełni przygotowane. Dyrekcja jednak zdecydowała, że dłużej nie można czekać i w trzech już wykończonych pokojach otworzyła nowy żłobek.*

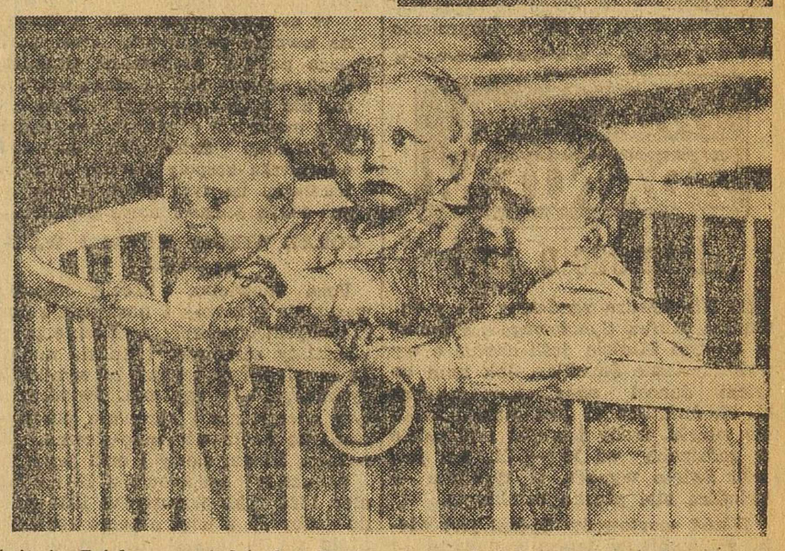

*Nie wiadomo, kiedy nastąpi ostateczne zakończenie robót, być może, że już niedługo. Niemniej jednak, niedociągnięcia „XX Wieku" wymagają bliższych wyjaśnień. Sprawą tą powinna zainteresować się Warszawska Rada Zw. Zaw., aby stwierdzić, czy i w jakim stopniu winę ponosi tu przedsiębiorca, zleceniodawca oraz Rada Zakładowa. (Rad).*

## RADIO

**na dzień 19 stycznia 1951 r. (piątek).**

5.20 Koncert 6.10 Wszechnica Radiowa 6.45 Polska pieśń masowa 7.00 Muzyka 8.05 Muzyka operowa 9.15 Utwory Schuberta 9.50 „Maksym" z kołchozu „Zorza"— odc. pow. Riaboklacza 10.10 Aud. dla przedszkoli 10.30 Muzyka 11.15 Kantata o pokoju Maniewicza 11.50 Głos mają kobiety 12.15 Pieśni polskie 12.30 Aud. dla wsi 12.55 Na swojską nutę 16.20 Pogadanka dla kursów partyjnych I-go stopnia w mieście z cyklu „Budujemy podstawy socjalizmu" 16.35 Kompozytor Tygodnia — Sergiusz Rachmaninow 17.00 Lekcja jęz. rosyjskiego 17.20 Z kraju i ze świata 18.00 „Jak hartowała się stal" — odc. pow. Ostrowskiego 18.20 Muzyka ludowa 19.00 Arcydzieła muzyczne są dla wszystkich 19.30 Felieton 20.30 Koncert symfoniczny 21.30 Porozmawiajmy 21.35 Polska pieśń masowa 21.40 Wszechnica Radiowa 22.02 Czeskie i słowackie melodie 22.25 Sekstet smyczkowy Dworzaka.

**Na fali 367 m.**

5.20 Koncert 6.15 Koncert z Budapesztu 6.50 Pieśni masowe 7.20 Wszechnica Radiowa 7.40 Muzyka 13.50 Koncert solistów 14.20 Muzyka 14.30 Aud. dla kl. V—VII 14.50 Gra Zesp. Wasiaka 15.50 Muzyka popularna 16.20 Dziennik warszawski 16.35 Utwory klasyczne 16.55 Życie kulturalne Warszawy 17.15 Muzyka polska 17.45 Aud. poetycka 18.00 Utwory fantastyczne Schumana 18.20 Głos mają kobiety 18.35 Gra Zesp. Gitarzystów 19.00 Wszechnica Radiowa 19.20 Francuska muzyka operowa 20.30 Koncert życzeń 21.30 Muzyka i aktualności 22.15 Koncert 23.10 „Bajka" — suita symfoniczna Józefa Suka.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

**Moskwa w jęz. polskim 25 m. 30 m. 41 m. 49 m.**

Aud. 11.30, 16.30 19.30 (Skrzynka pocztowa) 21.00 (Komentarz dnia).

**Moskwa 1935 m. 1734 m.**

6.45 i 13.45 Program dnia.

## Życie sportowe

# Perspektywy sportu w Warszawie

## w planach Stoł. K. K. F.

Odbyte w ub. niedzielę obrady I Plenum Stoł. Kom. Kultury Fiz. będą miały dla sportu stolicy doniosłe znaczenie. Po przeanalizowaniu osiągnięć i braków w sporcie stołecznym w r. 1950 Plenum nakreśliło plan prac na rok bieżący w dziedzinie organizacji, szkolenia, budownictwa i zaopatrzenia w sprzęt sportowy sportu stołecznego. Plan ten przedstawia się następująco.

Jako naczelne zadania postawiono: zwiększenie ilości członków kół sportowych, oraz zdobywanie odznak SPO i BSPO.

SKKF planuje, iż w bież. r. ilość członków kół sportowych **wzrośnie do 52.269 osób,** podczas gdy koła te liczyły w 1950 r. **22.142 członków.** Ilość kół sportowych wzrośnie **z 258 do 389.**

SKKF przewiduje również wzrost kadry wyczynowej. Ilość zawodników dojdzie do cyfry **10.000 (7.774).**

Jako zadanie, które w pierwszym rzędzie powinno być wykonane przez stawowych, ogólnokształcących i zawodowych zaplanowano zdobycie **12.202 odznak SPO i 13.364 odznak BSPO.** Członkowie AZS, których ilość **wzrośnie do 18.650, zdobędą 10.800 odznak SPO.**

Próby zdobywania odznaki SPO będą miały pierwszeństwo przed wszystkimi akcjami i imprezami masowymi.

Dla wykonania planowej pracy propagandowej będą powoływani imiennie pracownicy społeczni i etatowi. Jako dalszy etap pracy przewiduje się przejrzenie stanu kadr na wszystkich szczeblach od kół sportowych aż do zarządów Zrzeszeń Sportowych włącznie. Po ustaleniu braków i potrzeb terenu nastąpi doszkolenie polityczne i fachowe. Dla ujednolicenia metodyki treningów i dla zapoznania instruktorów z osiągnięciami radzieckich członków kół sportowych, zrzeszeń, klubów sportowych, młodzież szkół podstawowych i szkół nauki w dziedzinie kultury fizycznej i sportu, będą 2 razy w roku organizowane odprawy unifikacyjne.

Według planów SKKF budownictwo sportowe będzie prowadzone w ramach inwestycji państwowych i w oparciu o pracę społeczną członków podstawowego ogniwa sportowego. Z funduszów państwowych będzie finansowana budowa **centralnego Stadionu, Domu Sportu Polskiego** i rozbudowa **stadionów Spójni, Kolejarza i CWKS.** Bojowym hasłem inwestycyjnym bież. roku jest: „Nie ma koła sportowego bez boiska siatkówki". Przy każdym przeto zakładzie pracy lub produkcyjnym będzie zbudowane przynajmniej boisko siatkówki.

Tak się przedstawiają widoki rozwoju sportu w stolicy. Jeżeli plany kierownictwa zostaną poparte wysiłkiem i pracą zawodników, sport warszawski wnet zajmie przodujące miejsce. Warunki bowiem do pracy będzie miał lepsze, niż większość miast polskich. (St. M.)

## Muryczew bije rekord świata w modelarstwie

Modelarz radziecki Leonard Muryczew z Kazania ustanowił nowy światowy rekord szybkości dla modelu śmigłowców na uwięzi.

Model śmigłowca skonstruowany i sterowany przez Muryczewa uzyskał średnią szybkość 71,064 km/godz.

Wynik uzyskany przez Muryczewa przewyższa o 20 m/godz. poprzedni rekord w tej kategorii, który należał również do modelarza ZSRR Tworogowa.

## *Komuda* jednak zwycięzcą

Na wniosek Wydziału Sportowego Polski Związek Bokserski zatwierdził wynik I Ligowego meczu Gwardia Warszawa — Stal Chorzów na 15:5 przyznając zwycięstwo **Komudzie nad Bazarnikiem.**

Wynik spotkania w II Lidze CWKS — Kolejarz Bydgoszcz zatwierdzono na 12:6 traktując walkę w w. koguciej między **Kargierem CWKS i Czajkowskim** za nieodbytą.

*TEATR WIELKI W CZĘSTOCHOWIE*

# KRÓL WŁÓCZĘGÓW

## Reżyseria Eugeniusza Poredy

**Tematem dyskusji — przerastającej ramy recenzji, może być rozważanie czy „Króla Włóczęgów" — romantyczną komedię muzyczną Hookera i Posta według Mac Carthy'ego należy wystawić w takiej formie, w jakiej zobaczyliśmy ją na scenie częstochowskiej. Ograniczymy się więc jedynie do stwierdzenia, że komedia ta otrzymała w Częstochowie analogiczną inscenizację i reżyserię jak w Warszawie.**

Już sam podtytuł sztuki „romantyczna komedia", wskazuje, że autorzy dość swobodnie puścili wodze fantazji i na kanwie historycznej wysnuli romantyczną opowieść o poecie Villonie zakochanym w damie dworu Ludwika XI.

Szkoda tylko, że z Villona zrobiono przywódcę złodziei, rozpustników i i najgorszych szumowin, choć rzeczywistość była zupełnie inna.

W pięćsetlecie urodzin Franciszka Villona, który jakby w przeczuciu przyszłych wielkich przemian społecznych, głosił rewolucyjne naówczas hasła, występując przeciwko tyranii królów i ciemiężycielom ludu, znakomity znawca literatury francuskiej Tadeusz Boy-Żeleński w okresie międzywojennym odwiedził kilkadziesiąt miast (między innymi i Częstochowę) z odczytami o Villonie, czym w ówczesnej sanacyjnej Polsce wywołał niemałą burzę.

Jakże postać Villona w relacji Boya-Żeleńskiego odbiega od postaci tego poety, przedstawionej w sztuce Mac Carth'yego?

Villon z omawianej sztuki to — zabijaka, pomstujący wprawdzie na możnych ówczesnego świata, ale gotowy przyjąć z pokorą pięćdziesiąt kijów, ażeby ujść z życiem. Już się na to godzi, lecz pod wpływem miłości do Katarzyny wybiera moc jednodniowej władzy i stryczek, za cenę spędzenia tego dnia przy boku ukochanej.

Villon prawdziwy, to poeta wyrosły z ludu Paryża i tworzący dla ludu, to poeta, który nie może się zgodzić z deptaniem godności ludzkiej przez możnowładców, walczący ostrzem satyry przeciw wyzyskowi panujących. Villon odczuwa krzywdę swych braci, buntuje się przeciwko niej i dla dobra klasy uciśnionej przez ustrój feudalny gotów nieraz oddać głowę pod stryczek, kata.

W „Król Włóczęgów" lud Paryża przedstawiony jest jako zbiorowisko szumawin wielkomiejskich. Autorzy wybrali mylną drogę wedle nich bowiem — jakby wynikało z treści sztuki, Francja XIV wieku składała się jedynie z możnowładców i ich sług z jednej oraz złodziei, opryszków i cszustów najgorszego pokroju z drugiej strony. I ten najgorszy element w groźnej dla państwa chwili miał być obrońcą i oswobodzicielem Paryża? W tym tkwi poważny błąd sztuki, ponieważ Francję jak wiadomo w momentach decydujących bronił jej lud.

Mimo tego rażącego — nawet w „romantycznej" komedii — błędu, sztuka posiada duże walory sceniczne i dość wiernie przedstawia atmosferę dworu królewskiego z całym okrucieństwem ustroju feudalnego, trzymającego w kleszczach niewoli poddanych, zależnych od króla, pana życia i śmierci.

Reżyser dyr. **Eugeniusz Poreda** jest — jak to już stwierdziliśmy, niejednokrotnie, mistrzem od przygotowywania dużych widowisk. Nadał też właściwą dynamikę omawianej komedii, stwarzając widowisko barwne, kipiące życiem i werwą, co się uwidoczniło w scenach zbiorowych.

W roli tytułowej wystąpił gościnnie **Kazimierz Poreda** porywając widownię zarówno grą jak i śpiewem. Artysta posiada piękny baryton o bardzo duże rozpiętości tonów i trzeba przyznać, że głosem swym operuje wspaniale. Dzielną partnerką Poredy była **Irena Szabelakówna,** jako Katarzyna, pełna uroku i znakomita w wokalnych partiach solowych i duetach.

Ludwik XI znalazł doskonałego interpretatora w **Włodzimierzu Wyganowskim,** który z finezją przedstawił cechy charakteru odtwarzanej postaci króla. Z roli Tabarin wywiązał się dobrze **Edmund Płoński,** stwarzając ciekawą postać paryskiego włóczęgi o stłumionych, choć prawdziwie ludzkich i wielkich uczuciach.

**Helenę Tańską** zobaczyliśmy w odmiennej niż dotychczas roli. Artystka była znakomita jako podeszła nieco w latach hrabianka Maria, bez posagu, która nagle uzyskała aż dwóch adoratorów. Zobaczyliśmy Tańską, tańczącą i śpiewającą, za co artystyka otrzymała brawo przy otwartej scenie.

Bardzo dobrze komiczną postać Oliwera zagrał **Józef Wojtan,** utrzymując się w ryzach odtwarzanej postaci i wystrzegając się szarży, co nie należało do zadań łatwych, a co — z uznaniem trzeba podkreślić, artysta w pełni osiągnął

**Jerzy Molenda** jako Thibut de Vitry prezentował się dziarsko, dobrze grał i jeszcze lepiej śpiewał. Na pochwałę zasłużył również **Wiesław Drzewicz** nie tylko jako odtwórca roli René, ale też jako asystent reżysera oraz **Władysław Pabiasz,** który stworzył charakterystyczny typ królewskiego sługi i zausznika Tristana.

**Bożenna Brzezińska** (Hugette), **Stanisława Radulska** (Joanna), **Danuta Cwynarówna** (Margot) i **Stanisław Buchłba** (Robin), grą swą dostosowali się do całości zespołu. W pozostałych rolach **Władysław Kowalczyk, Eugeniusz Siekierski i Ryszard Garcza.**

Melodyjną muzykę Frimla przygotowali prof. **Wacław Geiger i Zygfryd Jałowiecki.** Ładna i pomysłowa oprawa sceniczna **Kazimierza Pręczkowskiego.** Choreografia **Stanisławy Radulskiej i Ryszarda Koleńskiego,** którzy też ładnie wykonali w scenie balu taniec na pointe'ach z towarzyszeniem solistów **Marii Rotterówny, Marii Sielickiej i Kazimierza Kweca.**

W scenach zespołowych udział wzięli słuchacze Warsztatu teatralnego przy miejscowym teatrze.

**Tadeusz Kwaśniewski**


**FACHOWCY POSZUKIWANI**

INŻYNIERA BUDOWLANEGO, TECHNIKÓW BUDOWLANYCH, SAMODZIELNYCH MAJSTRÓW BUDOWLANYCH NA STANOWISKA KIEROWNICZE W BIURZE i NA BUDOWACH, KSIĘGOWEGO i SAMODZIELNEGO PLANISTĘ zatrudni od zaraz OLSZTYŃSKI ZESPÓŁ BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO DROBNEJ WYTWÓRCZOŚCI. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Płacy w Budownictwie. Zgłaszać się do Biura Olsztyńskiego Zespołu Budownictwa Przemysłowego Drobnej Wytwórczości, Olsztyn, ul. Podleśna 15 (tartak D.P.P.M.). K 63-0

PRACOWNIKA NA STANOWISKO INTENDENTA poszukuje od zaraz AKADEMIA MEDYCZNA w BIAŁYMSTOKU. Mieszkanie wraz z oświetleniem zapewnione. Warunki do omówienia w Oddz. Personalnym Akademii Medycznej, Białystok, ul. Kilińskiego 1, od godz. 8—15-ej. K 49-0

**OGŁOSZENIA DROBNE**

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU

**HANDLOWE**

**Kozetkę** - tapczan nową sprzedam. Częstochowa, ul. Kopernika 10. 1593-0

**Kupię** streptomycynę 30 gr. Częstochowa, Narutowicza 174. Dąbrowska Władysława. 1594-1

**ZGUBY**

**Skradziono** 22.XII.1950 książeczkę wojskową nr 0051348 wydaną przez RKU Ełk, dowód osobisty z portfelem. Ladziński Franciszek wieś Bartoszyce, pow. Ełk. 51-1

**Zagubiono** dnia 7 listopada 1950 r. książkę rejestracyjną wojskową, seria „A" nr 29346 nazwisko Tański Jerzy syn Karola rocznik 1928 zamieszkały PGR Dylewo, gm. Pietrzywała pow. Ostróda, woj. Olsztyn. 65-1

**Zgubiono** książeczkę wojskową na nazwisko Cieśluk Marian, Szczytno ul. Podleśna 2. 66-1

**Zgubiono** książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Wietrzyński Antoni, zam. Radom, Kwiatkowskiego 75 — 2. 46-1

**Zgubiono** legitymację zw., legit. służbową wydaną przez SPB, książeczkę Ub. Społ., świadectwo szkolne z gimn. Konopnickiej, Iwańskiej Barbary. Za przesłanie nagroda. 38-1

**Skradziono** dowód osobisty nr 522827 wydany DOKP Lublin Wiercińska Zofia, legitymację Zw. Zaw. Finansow. nr 70786 Radom. 37-1

**Zagubiono** książeczkę wojskową RKU Radom na nazwisko Świerczyński Ryszard i legitymację Związku Zawodowego. 35-1

**Zgubiono** w Ełku dowód kolejowy wydany przez Dyrekcję Warszawską na nazwisko Dzienisiuk Aleksandra nr legitymacji 776921. Znalazca prześle na adres Ełk, Mickiewicza 6, Korsak Bronisław. 50-1

**Zagubiono** legitymacje: zawodową wydaną przez Zw. Nauczycielstwa Polskiego i kolejową nr 3033 na nazwisko Zięcina Maria. 33-1

**Zagubiono** książeczkę wojskową, legitymację Związku Zawodowego oraz inne dowody na nazwisko Chyliński Władysław. Znalazcę proszę o zwrot za nagrodą pieniężną. 32-1

**Zagubiono** dowód osobisty wydany przez GMT w Radomiu na nazwisko Urbańska Stanisława. 34-1

**Zgubiono** książeczkę wojskową RKU Białystok na nazwisko Łuniewski Jan, Zalesie Stefanowo, gm. Czyżew. 1608-1

**Zgubiono** kartę rzemieślniczą nr 409 wydana przez Zarząd Miejski w Gdyni na nazwisko Majchrowski Jan. Częstochowa, II Aleja 31. 1590-1

**Zgubiono** metrykę urodzenia, świadectwo szkolne oraz zwolnienie z pracy na nazwisko Jagoda Józef. Dźbów. 1591-1

**Zgubiono** leg. nauczycielską nr 172 wyd. przez PRN w Pasłęku na nazwisko Picewicz Zdzisław. 1834-1

**Zagubiono** dowody tożsamości koni nr 116592, nr 116593 wydane na nazwisko właściciela Pieczewski Franciszek, Gietkowo, gm. Jonkowo, pow. Olsztyn. 1835-1

**RÓŻNE**

**Pieski** 7 tygodniowe, foksterierki ostrowłose sprzedam. Częstochowa, Stary Rynek 12, za znieważenie Go w dniu 15 stycznia 1951 roku w Jego mieszkaniu. Sobczyk Tadeusz, Limanowskiego 72. 1589-1

# Aktyw rolny PGR przed wiosenną akcją siewną

## Większy obszar wymaga większej ilości maszyn

**(il) Ogólna powierzchnia zasiewów i upraw w Okr. PGR Olsztyn wzrosła w stosunku do 1949 r. o 27 proc, a plan wykonania prac przez ciągniki podniósł się w tym samym okresie czasu o przeszło 50 proc. Te dwa ciekawe zestawienia okażą się jednak niewystarczające dla zilustrowania wielkich osiągnięć okręgu olsztyńskiego na odcinku rolniczym.**

Kiedy jednak stwierdzimy dodatkowo, że ilość jednostek pociągowych, a więc traktorów i ciągników wzrosła w ciągu minionego roku o 30 proc., to obraz prac PGR olsztyńskiego nabierze specjalnego wyrazu, bowiem okaże się, że między wymienionymi cyframi nie ma żadnej współmierności.

### AREAŁ I SIEWNIKI

Szczegóły te były omawiane na naradzie produkcyjnej mechaników zespołowych i kierowników warsztatów zespołowych. Tę naradę zwołano z inicjatywy Zarządu Okr. PGR Olsztyn z uwagi na zbliżający się okres wiosennej akcji siewnej. Właśnie pod kątem mobilizacji wszystkich sił i środków technicznych do tej akcji — omawiano na naradzie szereg palących problemów, przy czym doświadczenia roku 1950 odegrały w tej dyskusji niemałą rolę.

**W świetle wypowiedzi, mających na uwadze osiągnięcie maksymalnego pułapu możliwości technicznych, okazało się, że okręg olsztyński nie dysponuje odpowiednią ilością maszyn a w pierwszym rzędzie siewników. Brak tych ostatnich odczuwają zespoły bardzo silnie, a trudności na tym odcinku rozwiązać mogą jedynie nowe dostawy.**

### CORAZ WIĘCEJ KUŹNI I WARSZTATÓW

Poza niewielką ilością młocarń wszystkie maszyny i narzędzia rolnicze naprawiane były wyłącznie przez warsztaty zespołowe i kuźnie majątkowe. Naprawy te, jak to wynikło z dyskusji, zdały egzamin. Świadczy o tym energicznie i sprawnie przeprowadzona akcja wiosenno-siewna, sianokosy, żniwa, siewy i orki jesienne.

Warsztaty zespołowe z 15 na koniec 1949 roku wzrosły w 1950 roku do liczby 30, a więc o pełne 100 proc. Stało się to dzięki inicjatywie terenu, bowiem Zarząd Centralny PGR do dnia dzisiejszego nie dostarczył wyposażenia potrzebnego do pięciu planowanych warsztatów.

**Wniosek z tego prosty, że zarówno organizacja warsztatów zespołowych, kuźni warsztatowych jak i powiększenie ilości maszyn rolniczych stanowi wyłączną zasługę pracowników PGR-owskich, choć brak wykwalifikowanych rzemieślników hamował w znacznym stopniu planowy postęp napraw i rozbudowę placówek techniczno-naprawczych. Prace te z konieczności wykonywane były przez traktorzystów.**

### DYSCYPLINA PRACY

Stan obsługi mechanicznej, a więc brygadzistów i kierowców ciągników wzrosł w stosunku do 1949 roku o 50 proc. Wartość tej obsługi zależała wyłącznie od kierownictwa zespołu, czy majątku. Z reguły więc w dobrze pracującym zespole jest dobra obsługa mechaniczna i odwrotnie.

**Ale w zespołach, cierpiących na słabą organizację pracy, należałoby jak najszybciej i to jeszcze przed wiosenną akcją siewną podnieść dyscyplinę i wydajność pracy, zmniejszyć zużycie paliwa itp.**

Duże oszczędności na paliwie oraz podniesienie przeciętnej orki średniej jednego ciągnika z 240 ha na 310 ha jest poważnym sukcesem brygadzistów i kierowców ciągników. Duże również wyniki osiągnięto w ub.r. na odcinku wydajności maszyn żniwnych.

**Żniwiarki więc i kosiarki osiągnęły od 0,3 do 0,3 ha na godzinę, snopowiązałka konna — 0,4 na godzinę, snopowiązałka traktorowa — 0,7 ha na godz. Siewy, sianokosy, żniwa i wykopki wykonane zostały w 100 proc. maszynami. Zbiór ręczny w PGR olsztyńskim prawie nie istniał. Orki wykonano w 90 proc. ciągnikami.**

### CZOŁOWI MECHANICY

W dotychczasowych pracach na szczególne podkreślenie zasługują wyniki osiągnięte przez awansowanego traktorzystę, mechanika zespołu Elżbiecin Józefa Uzdowskiego. Potrafił on zorganizować i wyposażyć warsztat zespołowy, utrzymał 90 proc. stanu ciągników na chodzie oraz wykonał plan orek i siewów jesiennych prawie podwójnie w stosunku do planu.

**Do przodujących w pracach zespołów PGR należą również: mechanik zespołu Susz — Adam Macyra, mechanik z zespołu Malszewo — Zygmunt Ratkowski, z zespołu Ruskowo — Piotr Grzebieniak, z zespołu Łabędziowo — Kazimierz Szerejko i zespołu Lojdy — Wojciech Karnas oraz z zespołu Kroplewo — Władysław Jaworski.**

Odprawa mechaników zespołowych i kierowników warsztatów zespołowych okręgu olsztyńskiego to jeszcze jeden fragment przygotowań i mobilizacji aktywu rolnego do zbliżającej się wielkiej bitwy o wykonanie wiosennych prac siewnych w zaplanowanym czasie i terminie.

## Służba zdrowia w terenie

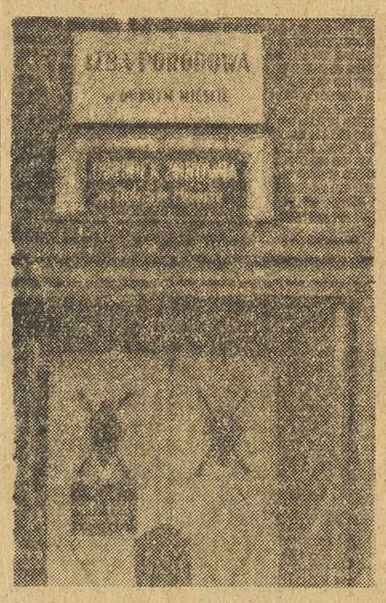

**(an) Przed kilku miesiącami uruchomiona została Izba Porodowa w Dobrym Mieście, która cieszy się coraz większym uznaniem nie tylko ludności Dobrego Miasta, lecz i okolicznych gmin.**

## Naszym ZDANIEM

### Pomóżcie im!

**(s) Nie bardzo zgadzamy się z zarządem Klubu Sportowego „Spójnia" w Nowym Mieście, jeśli chodzi o wykorzystanie świetlicy. Jak nam bowiem donosi nasz korespondent H. K. świetlica ta jest czynna tylko we wtorki, środy i piątki i niedziele w godzinach od 18 — 21. Ale już, jeśli święto wypada w tygodniu — świetlica stoi głucho zamknięta.**

**Wśród sportowców Spójni jest wielu zwolenników tenisa stołowego i w imieniu ich pragniemy właśnie zabrać głos.**

**Przede wszystkim należy przedłużyć czas otwarcia świetlicy np. od godz. 16 do 22 i otwierać ją codziennie. Poza tym należy udostępnić ją we wszystkie niedziele i święta, kiedy to młodzież ma najwięcej wolnego czasu. Wreszcie trzeba odbywać zebrania zarządu klubu wtedy, kiedy w świetlicy nie ma amatorów sportu, albo zgoła przenieść te zebrania w inne miejsce.**

**Pamiętajmy jednak o tym, że świetlica i to świetlica klubowa powinna służyć nie tylko do celów wyczynowych, ani jako sala obrad szczupłej w istocie grupy działaczy sportowych ale należy ją wykorzystać przede wszystkim do celów szkoleniowych, organizować tu pogadanki na temat znaczenia sportu i kultury fizycznej w obecnej dobie, prelekcje o osiągnięciach sportu w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, a wreszcie popularyzować wytyczne planu 6-letniego na odcinku sportu.**

**Dopiero tak pojęta praca świetlicy będzie dawała naprawdę, dobre rezultaty. Ale do tego wszystkiego trzeba lokal udostępnić wszystkim amatorom sportu, a tym samym odciągnąć ich od zgubnych nałogów np. pijaństwa, na jakie była narażona młodzież w okresie rządów kapitalistycznych.**

**Piszemy to z tym większym przekonaniem, że uwagi nasze dojdą do wiadomości także kierowników świetlic, którzy zamykali lokale z tych czy innych powodów nie dbając o dobro młodzieży.**

**Zresztą świetlica Spójni jest jedyną tego typu placówką w Nowym Mieście i tym bardziej powinna być dostępna dla wszystkich amatorów sportu.**

Wiec na Placu im. gen. Świerczewskiego

## Uroczyste posiedzenie MRN

### Olsztyn święci rocznicę Oswobodzenia

(l) Na dzień 22 stycznia b.r. przypada szósta z kolei rocznica wyzwolenia naszego miasta spod okupacji faszystowskiej. W tym właśnie dniu bohaterska Armia Radziecka, łamiąc opór wojsk nieprzyjacielskich, zajęła Olsztyn, by kontynuować dalej swój zwycięski pochód na zachód.

Od 19446 r. miasto nasze obchodzi tę pamiętną rocznicę, oddając przy tym hołd żołnierzom radzieckim, którzy 6 lat temu polegli na przedpolach Olsztyna.

Ustalony przez prezydium MRN program uroczystości rocznicowych przedstawia się następująco:

20 b.m. capstrzyk o godz. 17-ej na Placu gen. Świerczewskiego z udziałem przedstawicieli organizacji masowych i zakładów pracy, młodzieży szkolnej, wojska i społeczeństwa. Okolicznościowe przemówienie wygłosi do zebranych przedstawiciel Wojska.

Na placu uformuje się pochód, który wyruszy wraz z orkiestrami przez miasto. Z chwilą rozwiązania się pochodu — delegacje udadzą się na groby żołnierzy radzieckich, by złożyć na nich wieńce. Tego samego dnia w dwunastu zakładach pracy i gmachach szkolnych odbędą się odczyty wygłaszane przez oficerów uczestników walk o wyzwolenie ziemi Warmińsko-Mazurskiej.

**Natomiast 22 b.m. odbędzie się w teatrze im. St. Jaracza posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej. Program tego posiedzenia obejmuje referat okolicznościowy przewodniczącego prezydium MRN ob. F. Kurzynogi, a w części artystycznej przedstawienie sztuki regionalnej pt. „Wesele mazurskie". Wykonają zespół artystyczny młodzieży miejscowego pochodzenia z Mrągowa.**

W dniach 20 — 22 miasto będzie udekorowane.

## Specjalne filmy

### w rocznicę śmierci Lenina

**W związku z 27 rocznicą śmierci W. I. Lenina, niektóre kina położone na terenie naszego województwa, będą wyświetlać filmy, poświęcone pamięci wielkiego bojownika o wolność i socjalizm.**

**Film pt. „Człowiek z karabinem" wyświetlać będą kina „Polonia" w Olsztynie i „Polonia" w Biskupcu w dniach — pierwsze 19—23, drugie 19—21 b.m. Film „W. I. Lenin" ukaże się w dniach 20—21 na ekranie kina „Odrodzenie" w Olsztynie, 22—23 kina „Świt" w Ostródzie i 24—25 b.m. „Grunwald" w Szczytnie. Film „Mongolia w ogniu" obejrzą mieszkańcy Giżycka w dniach 19—21 b.m. i Bartoszyc w dniach 23—25. Wreszcie film pt. „Przysięga" wyświetlany będzie w dniach 18—21 w Piszu.**

**Przed seansami w kinach „Polonia" i „Odrodzenie" w Olsztynie oraz „Świt" w Ostródzie prelegenci TWP wygłoszą specjalne pogadanki o Leninie.**

## CO i GDZIE

### TEATRY

**Teatr im. St. Jaracza** — „Niespokojna starość" L. Rachmanowa. Pocz. godzina 19.30.

### KINA

**Kino Odrodzenie** — „Złodzieje rowerów" prod. włoskiej, godz. 16.30 i 19.00.

**Kino Polonia** — „Człowiek z karabinem" prod. radz., godz. 17.30 i 20.

**Pogotowie Ratunkowe PCK,** ul. Partyzantów 82, tel. 11-11, 12-44.

**Apteka dyżurna** — Społeczna nr 3, ul. Kolejowa 17.

2-B-10186

## Przeglądamy książki zażaleń

# Obsługa świata pracy musi stać na pierwszym miejscu

**(ś). — Szereg listów naszych Czytelników poruszyło w ostatnim czasie problem placówek zbiorowego żywienia w naszym mieście. Najwięcej zarzutów stawiano restauracji „Klubowej" przy ul. Pieniężnego, choć z góry musimy się zastrzec, że i inne bary i restauracje nie były w tych listach pominięte.**

Jakie to były zarzuty?

Cb. **A. S.** porusza problem niemrawej obsługi w restauracji „Klubowej", skandalicznych warunków sanitarnych w tym lokalu oraz dziwnego stanowiska kierownika wobec klientów usiłujących wpisać zażalenie do książki. **Ob. Z. D.** szukała w książce zażaleń odpowiedzi na swoją uwagę sprzed 3 miesięcy oraz krytykuje również postępowanie kierownika „Klubowej".

Szereg innych listów dotyczy mniej więcej tych samych spraw. **Niemrawa obsługa, nie zawsze dobre porcje (dobre w znaczeniu smaczne), wrogie ustosunkowanie się kierownictwa wobec skarżących się klientów itp. A więc rzeczy bardzo istotne wymagające usprawnienia.**

### KONTROLA

Nie będziemy opisywać przebiegu kontroli dokonanej niedawno w niektórych lokalach olsztyńskich. Mieliśmy możność wysłuchania obydwu stron, przejrzenia książek zażaleń i przyjrzenia się pracy restauracji. W wyniku tej kontroli nasunęły się nam pewne wnioski.

Po pierwsze — obsługa. Nie stoi ona na wysokości zadania. Ten fakt stwierdzono niezbicie. Na obiady czekamy za długo (czasem nawet 1,5 godz.). Należy jednak bezstronnie stwierdzić, że w większości wypadków klientów **obsługują siły mało, albo w ogóle niefachowe.**

CZPG i „Mazur" powinny dołożyć wszelkich starań, aby podnieść poziom fachowy kelnerów i kelnerek.

**Nie wydaje nam się również słuszne posunięcie CZPG, który nie orientując się widocznie w miejscowych stosunkach, polecił swemu oddziałowi olsztyńskiemu zwolnić 20 kelnerek, ponieważ jakoby obroty placówek tej instytucji ostatnio wyraźnie zmalały.**

Druga sprawa to **higiena.** Zarzuty są również słuszne. I tu wydaje się nam, że suche, nieżyciowe stosowanie się do okólnika nakazującego zmienianie fartuchów co 5 dni jest bezsensowne.

**Fartuch kelnera, czy pomocy kuchennej musi być zmieniany w zależności od stopnia zanieczyszczenia, a nie wg kartek kalendarza. Ten postulat naszych Czytelników musi być bezwzględnie załatwiony.**

### KSIĄŻKI ZAŻALEŃ

Trzecia sprawa to zachowanie się kierownika wobec klientów skarżących się na stosunki panujące w lokalach gastronomicznych. I w tym wypadku Czytelnicy nasi mieli rację.

Zażalenie, wpisane do książki w dniu 8.12. ub. r. zostało potraktowane przez kierownika „Klubowej" następującymi słowami:

**„Podejście klienta było złośliwe i godne człowieka z okresu sanacji".**

Nie, Panie Kierowniku! Podejście, jak to wynika z książki zażaleń nie było złośliwe, bo obywatel, który wpisuje swe uwagi, i to słuszne uwagi do książki zażaleń, a następnie sprawdza skutek swej interwencji nie może być posądzony o specjalną złośliwość pod Pańskim adresem. Poza tym książka zażaleń jest po to, żeby poruszać różne nieprzyjemne sprawy bez uciekania się do bezpośrednich uwag czy awantur.

Rola książki zażaleń jest bardzo poważna pomagają one w usunięciu braków, zwracają uwagę na niedociągnięcia. A więc służą kierownictwu lokalu w usprawnieniu pracy. Ale jeśli książka zażaleń jest dostępna tylko po uprzednim wyrażeniu zgody przez kierownika („Teatralna"), albo jeśli uwagi w niej zawarte są rozpatrywane również wyłącznie przez zainteresowanego kierownika, bez udziału czynnika społecznego czy przedstawicieli instytucji nadrzędnej, wtedy traci ona swoją rację bytu.

**I dlatego też w imieniu konsumentów obiadów popularnych i klubowych stawiamy wniosek, aby książka zażaleń była przeglądana przez kierownika placówki ale w obecności przedstawiciela Rady Zakładowej i szefa personalnego instytucji. I ten wniosek powinien przejść we wszystkich restauracjach, sklepach itp. placówkach obowiązanych do założenia książki życzeń i zażaleń.**

Trudno jest omówić wszystkie sprawy związane z pracą naszych „stołówek". Powyższe uwagi powinny być wzięte do serca przez CZPG i „Mazura", pod tym warunkiem, że wszyscy postaramy się umożliwić klientowi — człowiekowi pracy spożycie posiłku smacznego, higienicznie przyrządzonego i szybko podanego.

**Kupon**

**Ankieta „Życia"**

**na nazwę dla kina ZMP**

Nazwa . . . . . .

Imię i nazwisko . . . . . .

. . . . . .

Zawód . . . . . .

Dokładny adres . . . . . .

. . . . . .

. . . . . .

## 200 pracowników PGR awansowało na wyższe stanowiska

(il). — W majątkach PGR okręgów Olsztyn i Giżycko awansowano ogółem na stanowiska dyrektorów zespołów, kierowników gospodarstw rolnych, magazynierów, kalkulatorów, księgowych i brygadierów ponad 200 robotników rolnych.

Poważne stanowiska w zespołach PGR i gospodarstwach państwowych robotnicy rolni zdobyli, dzięki wytrwałej pracy, zdobytej wiedzy zawodowej, zawdzięczając to jednak głównie socjalistycznemu stosunkowi do pracy. Rzecz jasna, że awanse te nie byłyby im dostępne w ustroju kapitalistycznym.

Na szczególne podkreślenie zasługuje awans społeczny ob. **J. Grudnia,** który ze stróża nocnego, a następnie brygadiera polowego przeszedł na stanowisko dyrektora zespołu w Nowym Dworze. Zaszczytny również awans uzyskał robotnik **W. Sager,** mianowany dyrektorem zespołu Klewki.

Awans z robotników dniówkowych i brygadierów polowych na stanowiska kierowników gospodarstw rolnych otrzymało w obu PGR-ach ogółem 30 osób. Wszyscy awansowani, jak to stwierdzają ich władze nadrzędne, wywiązują się ze swych obowiązków w sposób zadawalający.

Malszewo po półroczu

## Traktory orzą ugory

*(Od naszego specjalnego wysłannika)*

(il) O wynikach pracy najlepszego zespołu w Okręgu PGR Olsztyn — Malszewa — pisaliśmy już wielokrotnie, zwracając uwagę bądź to na osiągnięcia poszczególnych robotników rolnych, bądź też na efektowne zbiory lub energicznie prowadzoną akcję orek zimowych, lub omłotów.

Trzeba przyznać bezstronnie, że praca w majątkach zespołu Malszewo nie należy do łatwych. Utrudnia ją rozmieszczenie gospodarstw, rozrzuconych na terenie 5 gmin pow. szczycieńskiego, oraz duża dewastacja zabudowań gospodarczych.

Jeśli ograniczymy się wyłącznie do omówienia zagadnienia związanego ściśle z mechanizacją pracy w zespole, to miernikiem jej niechaj będzie stwierdzenie, iż odległość dzieląca warsztaty w Malszewie od najdalej położonych gospodarstw waha się w granicach od 28 do 35 km w jedną stronę.

### PONADPLANOWO I OSZCZĘDNIE

Mimo tych geograficznych trudności, plan wiosennej akcji siewnej zespół Malszewo wykonał w 103 proc., orki pod oziminy w 102 proc., a plan orek zimowych w 103 proc.

**Warto podkreślić, że te wyraźne nadwyżki w planie wykonane zostały w gospodarstwach nowoprzejętych, a więc doniedawna leżących odłogiem. Dzięki uporczywej, a cierpliwej jednocześnie pracy robotników rolnych, zlikwidowano bowiem w r. ub. ogółem 602 ha odłogów.**

Cyfra ta jest o tyle jeszcze wymowna, że zespół posiada teren górzysty, a więc bardzo trudny do obróbki. Ten teren, pokryty w jednym miejscu gliną w drugim piaskiem — nie przestraszał w Malszewie nikogo. Wśród traktorzystów byli wprawdzie tacy, którzy jak **Konstanty Odstasiewicz, Eryk Kozunek** lub **Eugeniusz Zaraziński** normy nie wykonali.

Należeli oni jednak raczej do wyjątków. Wyjątków, z których nikt przykładu nie brał, bo osiągnięta przez nich norma w granicach od 43 proc. do 69 proc. w stosunku rocznym nie mogła nikomu w Malszewie imponować.

**O wydajnej pracy traktorzystów świadczy osiągnięta przez nich w okresie minionego roku oszczędność na paliwie, sięgająca cyfry 8.373 kg. Dowodzi również przeciętna wydajność na jeden ciągnik, wynoszący 158 ha orki średniej.**

### DYNAMIZM WARSZTATOWCÓW

Mówiąc o wynikach pracy robotników rolnych oraz brygady mechanicznej zespołu Malszewo, niesposób nie wspomnieć o sukcesach technicznych.

Z zagadnieniem tym wiąże się ściśle sprawa odpowiednich pomieszczeń warsztatowych, odpowiadającym wszystkim wymogom i przepisom technicznym. Pomieszczeń tych Malszewo jednak nie miało.

Lecz od czego jest upór i dynamizm prawdziwie socjalistycznej pracy? I oto w miesiącach minionego roku powstają warsztaty, budowane przez wszystkich z jednakowym zapałem, a więc przez przyszłych pracowników warsztatów, kierowców traktorowych oraz robotników rolnych. W taki sam sposób buduje się w zespole kuźnię i garaż przeznaczony dla ciągników oraz warsztat stolarski i rymarski. W pobudowanych z socjalistycznym rozmachem i zapałem warsztatach, stawianych sposobem gospodarczym, wprowadzone będą w ub. r. intensywne remonty maszyn i narzędzi rolniczych.

**Ogółem zespół Malszewo posiada w chwili obecnej dobrze wyposażony warsztat mechaniczny, 10 kuźni zespołowych oraz 5 warsztatów stolarskich. Wyremontowano w nich w r. ub. 7 młockarń, 22 snopowiązałki ciągnikowe i konne, 12 kosiarek, 14 żniwiarek, 82 pługi konne, 38 pługów ciągnikowych, 22 brony talerzowe, 12 siewników zbożowych, 11 siewników nawozowych oraz 150 sztuk innych drobnych narzędzi rolniczych.**

Do tego doliczyć należy 3 przyczepy ciągnikowe, wyremontowane ze złomu oraz planowany remont jednej przyczepy do transportu i cysterny na ogumieniu do transportu paliwa. Remont ich dobiega już końca.

### PONAD NORMĘ

Szybko postępująca naprzód mechanizacja zespołu postawiła kierownictwo wobec trudnej do rozwiązania sytuacji, gwarantującej gospodarstwu świeży dopływ nowych kadr, szczególnie traktorzystów. Ponieważ zdobycie wykwalifikowanych traktorzystów okazało się niemożliwe, postanowiono wyszkolić ich sobie we własnym zakresie.

I wyszkolono.

Śmiała decyzja kierownictwa przysporzyła zespołowi 10 kierowców ciągnikowych. Łącznie z 27 wykwalifikowanymi kierowcami oraz 10 pomocnikami, można było rozpocząć walkę nie tylko z ciężką, gliniastą ziemią, z piachami pokrywającymi wyniosłe głowice pagórków, lecz również z nieruszanymi od lat odłogami.

W pracach zespołowych najlepsze dotychczas wyniki osiągnęła brygada **Juliana Szeflera,** która plan swój wykonała z dużą nadwyżką i uchodząca za jedną z najlepszych w okręgu Olsztyn. Kierownik tej brygady ob. Szefler, uzyskał również najlepsze wyniki we współzawodnictwie indywidualnym, wykonując przeciętną normę w stosunku rocznym w 216 proc.

Do najlepszych pracowników zespołów z działu mechanicznego należą również: **Jan Pochnicki** — 205 proc. normy rocznej, **Eugeniusz Kukawka** — 181 proc., **Kurt Lanot** — 169 proc., **Leon Jabłoński** — 177 proc., **Bruno Zacheja** — 164 proc., **Henryk Wiciński** — 142 proc. oraz **Gustaw Burdyński** — 152 proc. normy rocznej.

Tak duża cyfra przodowników pracy, decydujących o wynikach pracy zespołu, mówi sama za siebie i nie wymaga chyba żadnych komentarzy.

### LECZ SĄ I BŁĘDY

Sukcesy zespołu Malszewo nie mogą jednak przesłonić popełnionych w r.ub. błędów na odcinku mechanizacji. Błędem więc było niedopilnowanie dyscypliny pracy wśród pracowników, powodujące zaniedbywanie się w pracy brygadzistów traktorowych, w wyniku czego powstawały nieprzewidziane postoje ciągników oraz maszyn rolniczych. Błędem również było nieprzeprowadzenie we właściwym czasie odpraw z brygadami traktorowymi i kierownikami gospodarstw rolnych oraz zbyt mała troska o uzupełnienie zespołu ludzi zatrudnionych w warsztatach mechanicznych.

**Wszystkie te niedociągnięcia, z których wymieniliśmy jedynie najistotniejsze, zostaną i muszą być usunięte w r.b. Jest to konieczne choćby dlatego, że tegoroczne obowiązki zespołu będą o wiele większe z uwagi choćby na przyłączenie do zespołu gruntów poregulacyjnych w ilości kilku tysięcy ha.**

Ziemia ta musi być obrobiona, a pracy tej dokona z całą pewnością ambitna załoga zespołu Malszewo.